# MIĘSIĘCZNIK HERALDYCZNY

ORGAN TOWARZYSTWA HERALDYCZNEGO WE LWOWIE

Nr. 8—9. Lwów Siepień-Wrzesień 1910. Rok III.

Warunki przedpłaty:
Przedpłata na Miesięcznik wynosi rocznie:
6 K. = 6 Mk. = 4 Rb.
Numer pojedynczy 75 hal., z przesyłką 80 hal.
Przedpłata na Rocznik wynosi:
10 K. = 9 Mk. = 5 Rb.

Członkowie Towarzystwa heraldycznego, płacący prócz wpisowego w kwocie 2 K, roczną wkładkę 12 K, otrzymują Miesięcznik i Rocznik bezpłatnie.
Wkładki i przedpłatę należy nadsyłać: Towarzystwo heraldyczne (Dr. M. Dunin-Wąsowicz) Lwów, pl. Strzelecki 5A.
Korespondencye i rękopisy pod adresem:
Dr. Władysław Semkowicz, Lwow, ulica Zamojskiego l. 14.




## O starodawnej szlachcie krzyżacko-rycerskiej

### na kresach inflanckich.

**12. Korffowie** przydomku Schmiesing. Kilka wybitnych postaci dał także ród Korffów księstwu inflanckiemu czyli t. zw. „Inflantom polskim" i jak wszystkie przytaczane tu przez nas rody, przyjęty do wspomnianej w rozdziale trzecim organizacyi rycersko-szlacheckiej w Mitawie, zaliczony w niej został do klasy pierwszej pod liczbą 66-tą[1]).

Ród ten pochodzi z Westfalii, z zamku Harkotten, który do nich należał. Z tego domu przybył do związkowego państwa inflanckiego Klaudyusz Korff w połowie wieku XV., a w r. 1483 otrzymał w dawnej Kuronii za zasługi wojenne dobra Preekuln, Gramsden, Arwiken i inne[2]).

W r. 1588 Mikołaj Korff, z domu Preekuln, wierny towarzysz bohaterskiego króla Stefana w jego trzech wyprawach moskiewskich, za zasługi wojenne otrzymał na prawie lennem Jurgensburg, położony w późniejszych „Inflantach szwedzkich" oraz Kryżbork, leżący na wyniosłym brzegu Dźwiny w późniejszych „Inflantach polskich", wraz ze wspaniałym zamkiem niegdyś biskupim, będącym i obecnie dziedzictwem Korffów[3]).

Archiwum rodzinne Korffów na Kryżborku posiada nader cenne i ciekawe dokumenty do dziejów naszych; pomiędzy innymi wyróżnia się w tem archiwum pamiętnik tegoż Mikołaja z czasów króla Batorego, nie wyzyskany po dzień dzisiejszy

[1]) „Jahrbuch für Genealogie itd. pro 1895" str. 45.

[2]) Tamże str. 45.

[3]) Czasopismo „Kłosy" (Warszawa 1886) tom XLII. Nr. 1092, artykuł „Kryżbork" z widokiem zamku, rysowanym z natury przez B. Kraszewskiego.

przez naszych badaczy. Tytuł pamiętnika: „*Hausbuch*". Źródło to prawdziwie cenne, rzuca bowiem nowy snop światła na wojny bohaterskiego króla naszego, w których autor czynny brał udział. Przechowuje się także w zamku kryżborskim, jako relikwia rodzinna, puhar, darowany Mikołajowi na Kryżborku-Korffowi, ozdobiony jego herbem i pochlebnym napisem, wykonanym z rozkazu króla Stefana w obozie królewskim.

Syn tegoż Mikołaja Korffa, także Mikołaj, rotmistrz królewski, nabył w roku 1620 dobra Neretę[1]), a będąc dowódzcą konnicy, otrzymał od króla Zygmunta III. na własność dziedziczną dobra lenne Kryżbork w r. 1623[2]), a w r. 1634 wyznaczył mu król Władysław IV. pensyi 3000 fl.[3]). Ten drugi Mikołaj podpisał w r. 1648 elekcyę Jana Kazimierza[4]). Wilhelm K. otrzymał w r. 1635 konsens Władysława IV. na wykupienie z rąk Sapiehy starostwa orleńskiego i dobra pozostałe po Erneście K., który zginął w wyprawie moskiewskiej[5]).

Tenże sam Wilhelm i żona jego Maryanna Borchówna, córka Fabiana, otrzymali w roku 1648 starostwo orleńskie w dziedzictwo.

Brat Wilhelma, Mikołaj, poseł na konwokacyę z roku 1632, został kasztelanem wendeńskim w roku 1635, następnie zaś wojewodą wendeńskim; umarł w r. 1659. Syn jego Ernest Jan (ur. w Kryżborku 1623 r. †1680 r.), został generałem wojsk polskich w roku 1673[6]).

Mikołaj IV., z dworzanina królewskiego skarbnik inflancki, otrzymał 1701 r. konsens Augusta II. na cesyę starostwa rzeżyckiego N. Korffowi[7]).

Jakób, strażnik inflancki i Gedeon, oboźny księstwa inflanckiego, podpisali jako świadkowie, testament Borcha z roku 1682.

Mikołaj V. otrzymał 1735 r. przyznanie dożywocia żony, Urszuli Konstancyi z Wahlów, na starostwie rzeżyckiem w księstwie inflanckiem. Toż samo starostwo, po śmierci Mikołaja V., otrzymał syn jego Zygmunt, którego żonie, Katarzynie Julii z Kloppmanów, przyznane zostało dożywocie[8]).

Jan Albert K., prezes petersburskiej Akademii umiejętności, jako uczony i dyplomata u dworu rosyjskiego, od którego posłował w Kopenhadze i Sztokholmie, miał w wieku XVIII. pewien rozgłos[9]). Umarł w r. 1766.

Fryderyk K. trzymał starostwo rzeżyckie 1785 r.[10]). Mikołaj VI. został senatorem rosyjskim w końcu wieku XVIII., otrzymał po Fryderyku starostwo rzeżyckie w Inflantach polskich i w wieku XIX. zdołał przelać prawa swoje do tego starostwa na obu synów swoich, dygnitarzy rosyjskich: Modesta, dyrektora publicznej biblioteki petersburskiej i Andrzeja, którzy niem władali do połowy wieku XIX.

Inny Mikołaj (VII.), rodzący się z Rosyanki, został właścicielem ordynacyi Preekuln w Kurlandyi w r. 1856[11]).

---

1) Metryka koronna 165 f. 54.
2) Tamże 170 f. 132.
3) Tamże 180 f. 272.
4) Vol. legum.
5) Metr. koronna 180 f. 284, 326 i 607.
6) Herbarz Bonieckiego tom XI., str. 152.
7) Rękopis Ossolineum Sig. 242 f. 84.
8) Metr. kor. 229 f. 989.
9) Wielka Encyklop. Illustr. t. 38. str. 978.
10) Ist. Jur. Mat. 27.
11) Herbarz rosyjski Bobryńskiego.

Ród Korffów w wieku XIX. stał się napowrót niemieckim, z wyłączeniem tylko jednej, już bardzo podupadłej gałęzi.

**13. Landsbergowie.** Ród ten starodawny pisał się niegdyś po niemiecku „von Lanssberg“ i tak został zapisany w kurlandzkiej Izbie rycerskiej przy jej utworzeniu w roku 1620[1]).

Przybył on na kresy inflanckie z nad Renu w XVI. stuleciu. Pierwszy tego imienia w Kurlandyi, Wilhelm L., otrzymał od Gotarda Kettlera w r. 1576 dobra lenne Wiexeln w księstwie Kurlandyi i Semigalii, gdzie ród jego zaliczony został do klasy pierwszej starorycerskiej pod liczbą 30-tą[2]). Gałąź polska tego rodu kwitnie po dzień dzisiejszy na Litwie i zespoliła się najzupełniej z tą nową swoją ojczyzną, a niektórzy jej członkowie zaliczani bywają do t. zw. „Litwomanów“; gałąź zaś niemiecka już w wieku XVIII. wygasła w Kurlandyi.

**14. Ludyngshauzowie** przydomku Wolff. Po niemiecku pisze się ten ród odwieczny „von Ludingshausen genannt Wolff“, pochodzi z Westfalii, gdzie po dziś dzień istnieje zamek i obszerny klucz Ludingshausen[3]). Ród to dynastyczny, a przybył do związkowego państwa inflanckiego w wieku XV. dla walczenia z niewiernymi.

Henryk Ludingshausen już w roku 1533 był znakomitym komturem Rewla, w latach 1535—1539 komturem domowym w Rydze, od roku 1541—1549 wójtem Zakonu w Kandawie, w latach 1550—1562 wójtem Zakonu w Zonnenburgu na wyspie Ozylii, a w roku 1572 napotykamy go powtórnie w Inflantach. Żywot swój czynny zakończył w r. 1574 przy odwiedzaniu członków swej rodziny w Westfalii[4]).

Rotger tegoż imienia był wójtem grobińskim a następnie komturem parnawskim od 1-go czerwca 1562 roku[5]).

Do głównych posiadłości Ludyngshauzów-Wolffów w Kurlandyi należały dobra: Kurmen, Herbergen, Memelhof, Kaywen i Lautzen. W Inflantach zaś południowych (czyli późniejszem księstwie inflanckiem) posiadał ten ród od wieków dobra: Liksna, Kirup, Nidzgal i inne. Te polsko-inflanckie posiadłości zasłużonej krajowi rodziny, znacznie rozszerzone zostały, kiedy w wieku XVII. otrzymała ona w dziedzictwo dobra Hofzumberg w tymże powiecie dyneburskim położone i gdy w roku 1636 dobra Kombulmujża i Krasław przeszły w wieczyste jej posiadanie.

W roku 1676 jezuita Jerzy Ludingshausen-Wolff, właściciel dóbr krasławskich i kombulmujskich, założył w Krasławiu obszerny kościół drewniany, zbudowany w kształcie krzyża i utrwalił wiarę w tej części księstwa inflanckiego, przenosząc do niej kulturę polsko katolicką[6]).

Ród ten bogobojny dał księstwu inflanckiemu dwóch biskupów: Aleksandra (1677—1679)[7]) i Teodora (1710—1711 r.). Ten ostatni umierając zostawił znaczny kapitał na utworzenie seminaryum dla duchowieństwa katolickiego, w którem miano

---

[1]) Jahrbuch für Genealogie etc. pro 1895 str. 16.
[2]) Tamże.
[3]) Kronika J. E. Neimbtsa Teil I. pag. 113.
[4]) Dr. Karol Schirren „Quellen zur livländischen Geschichte“ tom VIII. str. 317.
[5]) L. Arbusow „Die im deutschen Orden vertretenen Geschlechter“ str. 78.
[6]) Kwartalnik historyczny XVI. 409.
[7]) Tamże.

*

się ćwiczyć nietylko w teologii, ale i w mowie miejscowego ludu łotewskiego, by w nim tem skuteczniej utwierdzać wiarę i wykorzeniać zabobony.

Polsko-inflancka gałąź Ludyngshauzów-Wolffów odznaczała się nietylko gorliwością w wierze, ale i przywiązaniem do Rzpltej. Odbiło się to i na ich portretach rodzinnych, na których w miejscu zbroi rycerskiej dają się częstokroć napotykać bogate kontusze i wspaniałe żupany, pod pędzlem dzielnych artystów włoskich nie mało blasku nabierające[1]).

Gdy w roku 1772 nastąpił pierwszy rozbiór Polski, Ludyngshauzowie-Wolffowie, niechcąc przebywać pod berłem tak zwanej „Semiramidy Północy", sprzedali spiesznie Zyberkom wszystkie swe dobra polsko-inflanckie: Liksnę, Kirup, Nidzgal i inne, a sami przenieśli się do swych dóbr kurlandzkich w powiecie bowskim, gdzie gałąź polska wygasła w wieku XIX. a niemiecka jest na wygaśnięciu; posiada bowiem jednego już tylko a dotąd nieżonatego przedstawiciela.

**15. Manteufflowie** przydomku Sey. Piszą się po niemiecku „Manteuffel genannt Szoege". Ród ten przybył w końcu XV. stulecia z zamków swych pomorskich Arnhausen i Polzin do związkowego państwa inflanckiego i należy do owych siedmiu rodzin pomorskich, które w ciągu kilku wieków w Kaszubach nazywano stale „panami na 7-miu zamkach i grodach" (die 7 Burg- und Schlossgesessenen Geschlechter)[2]).

Wedle źródeł, przytoczonych w przypisku, rodzina ta ma pochodzić od dynastycznego rodu Quernheim. Ten niegdyś pisał się: „Freiherren von der Quarne equites de Mandevilla"[3]), zdanie zaś licznych genealogów, że dom ten ma początek z panami Madevel hr. Essex, zdaje się nie mieć najmniejszego uzasadnienia.

Na Pomorzu, podług wszystkich dawnych kronikarzy, Manteufflowie już za rządów książąt Bogusława i Kazimierza II. w roku 1189 byli osiadli. Z rodu tego znani z dokumentów przy odciśnięciu ich pieczęci: Joannes Manduvel testis 1256 r., Henricus Manteuffel 1315 r., Edgard, archidyakon w Usedom 1364 r., rycerze

---

[1]) Obok wspaniałych portretów rodzinnych, zaznajamiały nas na krajowych wystawach historycznych, należące do Ludyngshauzów-Wolffów cenne przedmioty sztuki, jako to: portret ich prababki, Karolowej Manteufflowej z domu du Hamel, grającej na klawikordzie (pędzla Bacciarellego), wykonany dla króla Stanisława Augusta. Król w dniu jej zaślubin ofiarował jej rodzicom nietylko to malowidło ale także przepyszną grupę, rzeźbioną w kararyjskim marmurze przez mistrza włoskiego. Grupa ta przedstawia tę samą panią Karolową Manteufflową, w 16-tym roku jej życia, oraz pięknych amorków, zażarcie walczących o rzucone pomiędzy nie serce płonące. Jest to także dar osobisty, zrobiony przez króla pradziadowi dzisiejszego właściciela w czasie sejmu czteroletniego. Obacz „Katalog kurlandzkiej wystawy historycznej z roku 1886" str. 73, Nr. 788.; porównaj także pracę Dra Jerzego Schmidta p. t. „Die freiherrlich kurländische Linie Manteuffel" (Berlin, 1909 r.), str. 63.

[2]) Patrz. Micraelius „Pommerische Chronik" (Szczecin 1639 r.), str. 449; H. Zedler „Universal-Lexikon" (Halle, 1739) tom XIX., str. 1103; Zedlitz-Neukirch „Adels Lexicon" (Lipsk, 1837 r.), tom III., str. 352; „Historisch-heraldisches Taschenbuch der freiherrlichen Häuser" von Justus Perthes (Gotha, 1855) str. 565, a także „Gothaisches genealogisches Tascheubuch der freiherrlichen Häuser auf das Jahr 1859" str. 497—501. Nakoniec: Dr. Georg Schmidt „Die Familie Manteuffel" tom II-gi: „Die freiherrlich kurländische Linie" (Berlin 1909 r.), str. 10 i 11.

[3]) Dr. Georg Schmidt w dziele powyżej przytoczonem a przez związek familijny Manteufflów w r. 1909 z możliwą dokładnością wydany.

Engelke i Wilhelm equites 1397 r., Antoni na zamku Arnhausen 1456 r. Eckard, Gebhard i Dyderyk, wszyscy trzej na zamkach Arnhausen i Polzin. Do tegoż domu należał znany ze swej gorliwości pasterskiej ostatni biskup dyecezyi kamińskiej, Erazm Manteuffel, który zwalczał tam prądy reformatorskie z niezrównaną energią aż do samej śmierci, zaszłej w roku 1544[1]).

Linie kurlandzka i polsko-inflancka, jak wiadomo, pochodzą również z domu Arnhausen i Polzin. Praojcem tych linii jest Jerzy, młodszy brat Eggerta na Arnhausen i Polzin, urodzony w Arnhausen 1469 r. † w Katzdangen, w dawnej ziemi piltyńskiej w r. 1541. Przybył on z Pomorza w roku 1496 jako rycerz krzyżackiego Zakonu i walczył zwycięsko przeciwko Moskwie. Przydomek Soyie (po polsku Sey) przyjął on tu w kraju[2]).

Na początku roku 1503 wysłany jako poseł do cesarza rzymsko-niemieckiego Maksymiliana I. z wiadomością o zwycięstwie landmistrza Plettenberga nad Moskwą w dniu 14 września 1502 roku i zawarciu z nią pokoju — otrzymał od cesarza przywilej umieszczania tarczy swej herbowej na piersiach jednogłowego czarnego orła cesarskiego (Adler als Schildhalter seines Wappens). Wszakże niebawem wystąpił całkowicie z Zakonu i ożenił się z Dorotą Pfeilitzer-Frank, której matka była z domu Döhnhoffówną[3]).

Syn jego Karol w r. 1533 od biskupa kurońskiego Hermana II. (Ronneberga) otrzymał za zasługi krajowe dobra Blendinen, Moditen, Kadsdaggen (dzisiejsze Katzdangen), Uljalen i Akmen na prawie lennem[4]), landmistrz zaś inflancki, Herman Brüggeney przydomku Hasenkamp, na takiemże prawie nadał braciom Janowi i Eberhardowi MM. w tymże czasie (w r. 1561) dobra Ramleńskie w wojtostwie rzeżyckiem, w którem oni już od roku 1550 posiadali dobra lenne: Duksztygał stary, Apsal i Rezenmujżę, nadane im przez landmistrza Jana v. d. Recke[5]).

Karol, dziedzic Katzdangen i t. d. w ziemi piltyńskiej, nie zostawił potomków; posiadłości więc jego w r. 1579 spadły na młodszego brata, wspomnianego już wyżej Jana, dziedzica dóbr Ramleńskich oraz Duksztygału i Rezenmujży w wojtostwie rzeżyckiem położonych[6]).

Przy otwarciu kurlandzkiej Izby rycerskiej w Mitawie w roku 1620, ród Manteufflów zaciągnięty został do ksiąg rycerstwa kurlandzkiego klasy pierwszej pod liczbę 2-gą[7]).

---

[1]) Emil Görigk, „Erasmus v. Manteuffel von Arnhausen, der letzte katholische Bischof von Camin 1521—1544 (Brunsberga, 1899 r.).

[2]) Dr. Georg Schmidt l. c. str. 6.

[3]) Tamże str. 12.

[4]) Tamże str. 13.

[5]) Rewizye dóbr inflanckich, dokonane za Stefana Batorego 1583 r., a za Zygmunta III., 1599 r.

[6]) Ob. artykuł „Katzdangen“ w trzytomowem dziele ilustrowanem p. t. „Album baltischer Ansichten“ Steffenhagena (Mitawa, 1864 r.). Artykuł ten wyszedł z pod pióra historyka Ottona v. d. Recke. Oryginały pergaminowe licznych nadań wszystkich wspomnianych dóbr, opatrzone w nieuszkodzone dotąd pieczęcie (wiszące na sznurach jedwabnych w odpowiednich pokrywach, które je ustrzegły od zniszczenia), przechowane w całości w Archiwum rodzinnem Manteufflów w ordynacyi Katzdangen po dzień dzisiejszy. W czasie rewolucyi Łotwy w roku 1905, przewieziono je na czas jakiś do Szczecina, by nieuległy zniszczeniu, jak tyle innych.

[7]) „Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik pro 1895, str. 2.

Karol, dziedzic Katzdangen, był posłem ziemi piltyńskiej na konfederacyę generalną warszawską w roku 1632. Drugi Karol z tegoż domu, kilkadziesiąt lat później podpisał elekcyę Jana III.[1]).

Wszyscy niemal członkowie tej gałęzi Manteufflów orężem służyli królom polskim i Rzpltej, a począwszy od czasów Zygmunta Augusta krew swoją przelewali w bojach Rzpltej. Lubo w żyłach ich nie było jeszcze krwi polskiej, przecież słowiańskiej nie mało mieć musieli, pochodząc wprost z ziemi Kaszubów, którą tylko niektórzy przewrotni uczeni pruscy (per fas et nefas) nawet w dawnej przeszłości ziemią Germanów uczynić usiłują.

Eberhard, syn Jana I. z Marty Alten-Bokum, dziedzic dóbr Ramlen w Inflantach, które mu w r. 1550 na prawie lennem nadane zostały, oraz dóbr Suntzen i Sassmacken w ziemi piltyńskiej, które po swoim ojcu odziedziczył, zarówno jak syn jego Jan Dydryk, dziedzic dóbr ramleńskich a od r. 1622 i Ekengrawy w Kurlandyi, — byli kapitanami wojsk polskich[2]).

Syn Dyderyka, Andrzej I., dziedzic Ekengrawy od roku 1631, był chorążym, następnie porucznikiem wojsk polskich. Tego syn, Jan III., był rotmistrzem; syn rotmistrza, Andrzej II., dziedzic dóbr Berzygalskich w księstwie inflanckiem, rotmistrz wojsk polskich i synowie jego: Rajnold, starosta zedejkański, pułkownik wojsk polskich, Otton, dziedzic dóbr Gross-Zezern w Kurlandyi, także pułkownik wojsk królewskich i Jan IV, porucznik, dziedzic Poniemunia i Radziwiliszek na Litwie oraz Michał Karol, kapitan gwardyi królewskiej a dziedzic klucza berzygalskiego w księstwie inflanckiem, — służyli wszyscy orężem Rzpltej[3]).

Najmłodszy z nich, Michał Karol, dziedzic Berzygalszczyzny, już jako porucznik gwardyi królewskiej, posyłany był przez króla z ciekawym w swoim rodzaju listem otwartym „na werbunek ludzi młodych, rosłych y wspaniałych, którzyby z swojej własnej woli y inklinacyi w osobliwej Gwardyi Naszej królewskiey służbę przyjąć mieli“.

Dokument ten wielce charakterystyczny nosi datę 11-go czerwca 1729 roku i kończy się temi słowy:

„Więc wszelkim Stanom y Condycyi Ludziom pożądanie Nasze donosiemy, chcąc, aby przerzeczony Urodzony Baron de Manteuffel ni w czym nie był w expedycyi swoiey w Werbunku albo zaciągu od nas zleconym przeszkodzony ani też zatrudniony, ale y owszem w wszelkich okazyach podanych wedle możności każdego wszelkimi sposobami jemu dopomagać y assistować dla Łaski Naszej Królewskiey“ i t. d.[4]).

Ten najmłodszy syn Andrzeja II., Michał Karol, odziedziczył po ojcu klucz berzygalski, położony w księstwie inflanckiem, traktach rzeżyckim i lucyńskim, w skład którego wchodziły w owym czasie majętności: Berzygał, Auerhof czyli Medenmujża, Mariental, Karlmujża, Iwanówka, Annenhof i inne, a po jego śmierci wdowa po nim, Anna Bogumiła z Fitinghoffów Manteufflowa, powiększyła posiadłości jedynego ich syna, Fryderyka Adama Mikołaja, nabywając dawne dobra jego pradziada Andrzeja I., Ekengrawy i Buschhof, położone w Kurlandyi.

---

[1]) Volumina legum tom III. str. 352 i tom V. str. 163.

[2]) Dr. Georg Schmidt l. c. str. 28.

[3]) Tamże strony: 28, 35, 42, 43, 54—56 i 64—66.

[4]) „Archiwum rodzinne Manteufflów“ J. M. Dział IV. Nr. 10.

Mikołaj już w 22 roku swego żywota został w 1764 roku aktualnym szambelanem Stanisława Augusta i dziedzicem wszystkich dóbr ojcowskich[1]), umarł zaś w roku 1828, mając rok 93, na ręku swego młodszego syna w Drycanach i na łożu śmiertelnem przyjął wyznanie katolickie swoich dzieci. Jakób, syn jego młodszy, twórca domu berzygalsko-drycańskiego, b. rotmistrz huzarów, dziedzic Auerhofu, żonaty z Maryą Rykówną, która wniosła w jego dom dobra: Drycany (z attynencyami: Skuszkowo, Brokany, Siliniki i t. d.), Taunagi i Mizany, — pozostawił czterech synów: Ryszarda, b. rotmistrza huzarów, dziedzica Drycan, Taunag i Mizan, Gustawa, Józefa, generał-lejtnanta na Kaukazie i Jana, dziedzica Lesna.

Z nich Ryszard żonaty z Jadwigą Benisławską, która w dom jego wniosła dobra: Augustów, Stary Zamek i Uzulniki w Lucyńskiem i dała mu 6-ciu synów: Stanisława, ożenionego z Maryą Żebrowską, Leona, żonatego z Anielą Zielińską, Henryka, żonatego z Maryą Zielińską, Józefa, żonatego z Maryą Mintowt-Czyżówną, Maryana, żonatego z Teodorą Taubówną i Ignacego. Jedyna ich siostra za Leonem Walickim.

Potomstwo ich, nie wyszłe jeszcze z lat pacholęcych, wylicza ze ścisłością wytrawnego genealoga Dr. Jerzy Schmidt w dziele wyżej kilkakrotnie przytaczanem a wydanem przez związek rodu Manteufflów w Berlinie, którego ustawa służyła za wzór dla kilku rdzennie polskich związków rodzinnych, pomiędzy innymi i dla związku familijnego Lubomirskich.

Niektóre linie kolateralne polskiej gałęzi Manteufflów niemniej wiernie służyły Rzpltej, jak tego liczne istnieją dowody. Na wspomnienie zasługują: Krzysztof Fryderyk z domu kiełpińskiego (Koelpin), któremu kanonik Wujkowski dedykował w Kaliszu w r. 1732 swe kilkutomowe Kazania polskie, poprzedzone wielu stronami pochwał genealogiczno-herbowych, tudzież przedstawiciel wygasłej linii kiersztyńskiej (Kerstin) Ernest Krzysztof, tytułowany zwykle po łacinie: „Ernestus Christophorus comes de Manteuffel, minister status et consiliarius intimus Regis Poloniae et Electoris Saxoniae", który umarł bezpotomnie w roku 1744[2]).

(C. d. n.) *Gustaw Manteuffel (Ryga).*

# Kilka słów o metrykach kościelnych w Polsce.

Przeszłego roku przeglądałem wspólnie z prof. Stanisławem Krzyżanowskim księgi metryk kościoła WW. Świętych w Krakowie z drugiej połowy wieku XVIII., w celu wydania opinii, na żądanie władz sądowych, o autentyczności kilku wpisów, w tych księgach się znajdujących. Rozpatrzenie postawionego nam pytania wymagało gruntowniejszego zbadania sposobu prowadzenia ksiąg metrykalnych; musieliśmy rozszerzyć poszukiwania także na księgi konsystorza krakowskiego, by znaleźć podstawę do rozstrzygnięcia kilku nasuwających się spraw. Wyniki tych naszych badań mogą rzucić nieco światła na kwestyę prowadzenia ksiąg metrykalnych, zwłaszcza ksiąg ślubów w Polsce. Pomijając więc to wszystko, co się tyczy badanej przez nas sprawy, podaję tu — za zgodą prof. Krzyżanowskiego — uwagi, mające znaczenie ogólne, które

---

[1]) Dr. Georg Schmidt l. c. str. 73—75.
[2]) G. Manteuffel „Inflanty polskie" (Poznań 1879) str. 84.

poczyniliśmy przy badaniu tych ksiąg i uzupełniam je drobną ilością wiadomości o metrykach, wziętych z innych źródeł.

Sobór trydencki przepisał w r. 1563, jako obowiązek dla duszpasterzy, prowadzenie metryk chrztów i ślubów (sess. 24, c. 1. de reform. matr.). Odtąd też rozpowszechnia się w świecie katolickim prowadzenie tych metryk (metrices baptisatorum, copulatorum), do których później przyłączają się i metryki zmarłych (metrices sepultorum) oraz niekiedy i metryki zapowiedzi (metrices denuntiatorum). I dawniej jednak prowadzono księgi metryk (metryki chrztów znano już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa), ale występuje to tylko w niektórych dyecezyach i kościołach. Metryki w Polsce przechowywane po parafiach, rzadko są wcześniejsze od wieku XVII.[1]). Przecież spotykamy je i z wieku XVI., nawet w okresie z przed uchwały soboru trydenckiego. Tak metryki — może najstarsze — ślubów kościoła Panny Maryi w Krakowie zaczynają się z rokiem 1548; księgi metryk chrztów tego kościoła są późniejsze, bo od r. 1578 [2]). Uchwały synodów polskich rozwijały obowiązek prowadzenia ksiąg metrykalnych, przepisywały też formaty dla metryk [3]).

Państwo kwestyą metryk do drugiej połowy wieku XVIII. zgoła się nie interesuje. Prowadzenie metryk — to kwestya ściśle kościelna. Jednak metryki miały i dla państwa znaczenie — gdy szło o kwestye pokrewieństwa, zwłaszcza w sprawach spadkowych. Metryki produkowano wobec sądów i sądy uważały je za dokumenty urzędowe. W XVII. i XVIII. wieku nieraz to się zdarza, że poszczególne metryki chrztów lub zaślubin, wyjęte z ksiąg metrykalnych, podawano do oblaty w sądach [4]). Cały szereg takich metryk znajdujemy np. w księgach grodzkich krakowskich. Wreszcie zwróciło państwo uwagę na metryki. W postanowieniach konwokacyi warszawskiej z r. 1764 znajdujemy ustęp, odnoszący się do metryk [5]): *„O oblatowaniu metryk szlacheckich w własnym grodzie“*.

„Gdy codzienna prawie uczy nas praktyka, jak w wielu miejscach przez zaniedbanie wpisowania w xięgach parafialnych upieszczony klejnot szlachectwa naszego niebezpieczney podlega skazie, przeto zalecamy Ich Mciom XX. Biskupom iako loci ordinariis, aby wszystkim in genere w swoich dyecezyach kapłanom curam animarum trzymającym nullis exceptis przez process nakazali corocznie zaraz po Nowym roku metryki baptisatorum swoich respective kościołów per oblatam ad acta proprii districtus podawać a kancellarye grodzkie od takowey oblaty żadney rekompensy pretendować nie powinny sub poenis super contravenientes in officio competenti irrogandis“.

---

[1]) Ob. np. wiadomości o metrykach w Tece konserwatorów Galicyi zachodniej t. I. i II. (wykazy t. I. str. 507, t. II. str. 485). Oczywiście, że zgoła błędną jest wiadomość, podana za schematyzmem dyecezyalnym, jakoby w Bobowej były metryki już od r. 1424. (Teka t. I. str. 104).

[2]) Na podstawie katalogu archiwum kościoła Panny Maryi w Krakowie, przygotowanego do druku przez dra Edmunda Długopolskiego. Księgi zapowiedzi tego kościoła zaczynają się od r. 1722, księgi opłat pogrzebowych od r. 1737. Obacz też „Mies. herald.“ r. 1910, str. 86 i nast.

[3]) O metrykach w Polsce ob. X. J. Sul., Rzecz o metrykach kościelnych czyli o spiskach ochrzczonych. Przyjaciel chrześcijańskiej prawdy R. III. 1835 r. Z. 1 i 2; artykuł: Metryki kościelne w Encyklopedyi kościelnej t. 14 str. 224—231 i Dąbkowskiego: Prawo prywatne polskie t. I. str. 105—106.

[4]) Podaje przykłady z XVII. w. Dąbkowski j. w. str. 106 uw. 1; liczne metryki z XVIII. w. w oblatach w księgach relacyi grodu krakowskiego.

[5]) Vol. leg. VII. 68.

Według tej konstytucyi zatem muszą duszpasterze podawać co roku odpisy ksiąg metryk chrztów (libri baptisatorum) do odpowiedniego grodu. W krakowskim grodzie takie odpisy metryk nie zachowały się. Także nie ma ich w Bieczu. W innych grodach za to zachowały się takie metryki, jak je proboszczowie do grodu podawali: w grodzie sądeckim z lat 1764—1774 [1]) (tworzą dziś tomy Castr. Sand. 433 i 434), w Oświęcimiu z lat 1764—1770 [2]) (zawarte są w tomie Castr. Osv. t. 239). Jaki był powód, iż grody krakowski i biecki nie mają tych oblat metryk, nie wiemy. Albo ustawy tu nie wykonano, albo też później te akta zaginęły, co jest mniej prawdopodobne wobec tego, że inne księgi są w komplecie. W Sączu i Oświęcimiu zaniechano oblatowania metryk po zajęciu kraju przez Austryę. Zachowane oblaty metryk są to książeczki, złożone z kilku kart, na których jedna po drugiej idą zapiski, jak w oryginalnych księgach metrykalnych. Nieraz takie odpisy metryk chrztów oblatowali proboszczowie łącznie za lat kilka.

Konstytucya z r. 1789 [3]) o komisyach cywilno-wojskowych rozwinęła jeszcze szerzej postanowienia z r. 1764, nakazała bowiem plebanom „oboyga obrządków“ i wszystkim „dyssydentskim“, by co roku (od 1. stycznia 1790 r. zaczynając) oddawali do tychże komisyi odpisy metryk chrztów, ślubów i pogrzebów. O wykonaniu tego postanowienia nic bliższego nie mówią nam (przynajmniej krakowskie) źródła.

(Dok. nast.) *Dr. Stanisław Kutrzeba.* (Kraków).

# O pierwotnej postaci polskiego herbu „Larysza“.

Wiadomo, że herb polskiej gałęzi Laryszów odbiegał swą postacią od herbu śląskich tegoż rodu przedstawicieli. Paprocki, Okolski, Niesiecki i inni heraldycy polscy opisują herb „Larysza“ jako dwa płużne lemiesze, grzbietami ku sobie zwrócone. Wizerunek śląskiego herbu „Larysza“ podaje Paprocki w „*Sztambuchu śląskim*“ [4]); wyobraża on kolumienkę na kształt berła miedzy dwoma sierpami, ostrzami ku sobie zwróconymi. Tę postać zachował ów herb na Śląsku aż do nowszych czasów. Gotajski „*Historisch-heraldisches Handbuch zum genealogischen Taschenbuch der gräflichen Häuser*“ (z r. 1855), opisuje herb hrabiów Larisch w następujący sposób: „in Roth ein senkrecht gestellter goldener Lilien-Scepter zwischen zwei nebeneinander aufgerichteten, krummen silbernen W e i n m e s s e r n mit goldenen Griffen“. Opis powyższy odpowiada w zupełności wizerunkowi herbu w „*Sztambuchu śląskim*“, przynosi jednak nowy szczegół heraldyczny, dla nas — jak zobaczymy — niepośledniej wagi, mianowicie określenie owych sierpów, jako noży do winobrania, t. zw. Weinmesser czyli Winzermesser (culter vinitoris, falcula), które w heraldyce niemieckiej i czeskiej stanowią nierzadko używany przedmiot heraldyczny [5]).

Zwrócenie uwagi na ten szczegół jest zasługą wytrawnego heraldyka naszego, P. Bronisława Zaleskiego z Warszawy, który w liście do mnie pisanym zauważył

[1]) Kutrzeba, Katalog archiwum krajowego w Krakowie (Teka grona konserwatorów Galicyi zachodniej t. III.) str. 58 i 194.

[2]) Tamże str. 226.

[3]) Vol. leg. IX. str. 153, szp. 2.

[4]) Piekosiński: Heraldyka polska, str. 185, gdzie podano ów wizerunek.

[5]) Por. Král z Dobrévody, Heraldika česka, str. 157.

nadto, że jedna z zapisek krakowskich z r. 1453 podaje jako znak herbowy Laryszów z Chechła (w ziemi krakowskiej) „duos cultellos vineos“, t. j. dwa noże do winobrania, co pozostawałoby w uderzającej zgodności z opisem tegoż herbu w gotajskim Almanachu, a temsamem nasuwałoby myśl, że pierwotnie herb polskiej gałęzi Laryszów nie różnił się niczem od swego śląskiego pierwowzoru. Lecz wydawca zapisek klejnotnych krakowskich, Prof. Dr. Bolesław Ulanowski, zaopatrzył ów wyraz „vineos“ słówkiem „sic“, dając do zrozumienia, że jest to błąd pisarski. Jak zaś ów wyraz czytać należy, pozwala nam Czcigodny wydawca wyrozumieć na podstawie lekcyi czterech innych zapisek krakowskich, dotyczących herbu Larysza, mianowicie:

1. R. 1420: de suo clenodio duorum cultellorum unitorum et Ostrew inter cultellos (Inscr. clenod. nr. 360).

2. R. 1446: de tercio clenodio materno duorum cultellorum vinctorum et Ostrew (ibidem, nr. 830).

3. R. 1448: in clenodio deferentes Ostrew et duos cultellos una (ibid. nr. 899).

4. R. 1452: in clipeo deferentes duos cultellos una (ibid. nr. 973) [1]).

Z lekcyi wyrazów, służących do określenia owych noży Laryszowych (unitorum, vinctorum, una) w „*Inscriptiones clenodiales*“ należałoby wnosić, że zasłużony wydawca, kładąc w zapisce z r. 1453 „sic“ obok słówka „vineos“, miał na myśli przymiotnik „vinctos“. Tak też pojmowana postać herbu Larysza, jako dwóch nożów z sobą połączonych, odpowiadałaby w zupełności opisowi, jaki podaje Długosz dla herbu Piotra Madalińskiego, jednego z uczestników bitwy pod Grunwaldem: „duos vomeres aratrales, dorsis sibi iunctos in campo coelestino“ [2]). Długosz nie wymienia wprawdzie nazwy tego herbu: Larysza, że jednak jego a nie inny herb ma na myśli, wnosimy stąd, że Madalińscy zaliczali się później do herbu Larysza, a późniejsi heraldycy opisują go nam właśnie jako dwa lemiesze płużne. Zdawałoby się przeto, że lekcye „unitorum, vinctorum, vinctos, una“ nie pozostawiają żadnych wątpliwości, będąc w zupełnej zgodzie z określeniem Długosza: „dorsis sibi iunctos“.

A jednak z chwilą, gdy mi p. Zaleski zwócił uwagę na owe „Weinmesser“, powziąłem silne podejrzenie, zali lekcye odnośnych miejsc w „*Inscriptiones clenodiales*“ są trafne. Sięgnąwszy tedy do oryginałów, przekonałem się, że tak jest w istocie, że we wszystkich czterech zapiskach Szanowny wydawca błędnie odczytał wyrazy, określające owe noże, widocznie po wpływem Długoszowego „iunctos“. Aby dać czytelnikowi możność skontrolowania moich wywodów, zamieszczam poniżej podobizny odpowiednich miejsc w tych czterech zapiskach klejnotnych [3]):

1. Rok 1420. — Terr. Crac. t. 7. p. 82.

[1]) Ta ostatnia zapiska odnosi się wprawdzie do proklamacyi Borysowie, ale zarówno opis herbu, jak i pochodzenie właściciela jego Mikołaja z Chechła, nie pozostawia wątpliwości, że tu mowa o herbie Larysza, a „Borysowie“ to jedna z proklamacyi jego, jeśli wprost nie zepsuta w samej zapisce forma Larysowie.

[2]) Długosz, Historia Pol. t. IV. s. 53.

[3]) W uzyskaniu tych podobizn przyszli mi z życzliwą pomocą PP. Dr. Leon Białkowski i Oskar Halecki, za co im w tem miejscu serdecznie dziękuję.

2. R. 1446. — Coll. Crac. t. 146. p. 481.

3. R. 1448. — Castr. Crac. t. 10. p. 523.

4. R. 1452. -- Castr. Crac. t. 11. p. 724.

W pierwszych dwóch zapiskach należy przeto czytać „cultellorum vineorum“ (zamiast „unitorum“ i „vinctorum“), w drugich zaś następnych: „cultellos vini“ (zam. „una“). Wobec usunięcia wątpliwości paleograficznych względem tych wyrazów, wszelkie podejrzenie co do „vineos“ w zapisce z r. 1453 musi oczywiście także ustąpić miejsca pewności, że wyraz ten został nie tylko trafnie przez wydawcę odczytany ale i właściwie przez pisarza napisany. Dostarcza on jednego dowodu więcej na fakt, że polski herb „Larysza“ przedstawiał w pierwszej połowie XV. w. noże do winobrania („cultelli vinei“) umieszczone po obu stronach „ostrzwi“ (z której później powstała ozdobna kolumienka), podobnie jak jego śląski pierwowzór, który zachował swe godło w niezmienionej prawie postaci aż do naszych czasów.

Nasuwa się tedy pytanie, kiedy i dlaczego polski herb „Larysza“ zmienił noże do winobrania na lemiesze płużne. Że to stać się musiało jeszcze w wieku XV., dowodzi opis tego herbu u Długosza, który wyraźnie o lemieszach prawi. Możnaby nawet ściśle określić czas tej zamiany, zamykając go latami 1453 — 1480 tj. datą ostatniej zapiski, która wspomina jeszcze o „culltelli vinei“ i rokiem śmierci Długosza. A może właśnie pod wpływem opisu Długosza zaczęto owe noże winne, w Polsce zapewne dla małej ilości winnic nieznane, określać jako lemiesze płużne? [1]). Czyżby suggestya autora „Klejnotów“ wycisnęła swe piętno na całej heraldyce polskiej w odniesieniu do herbu „Larysza“? Gdyby tak było istotnie, zyskalibyśmy nietylko ciekawy przyczynek do psychologii w dziedzinie historyografii, ale i nowy czynnik w rozwoju naszej heraldyki, który warto w badaniach wziąć pod rozwagę, śledząc, czy nie da się on wykryć w szeregu innych wypadków.

*Dr. Władysław Semkowicz* (Lwów).

[1]) P. Zaleski domyśla sie, że Długosz, opisując herb Madalińskiego, miał przed sobą albo niewyraźną pieczątkę, albo niedokładny opis, wskutek czego owe lemiesze opisał jako stykające się z sobą. Być może, że i Długosz mylnie odczytał wyraz „uineos“ jako „iunctos“; błąd paleograficzny jest tu istotnie nader łatwy.

# „Liber Chamorum“.

Rękopis znany powszechnie pod powyższym tytułem, przechowany jest po jednym egzemplarzu w Bibliotece Ossolińskich we Lwowie [1]) i w Ces. Bibliotece w Petersburgu [2]). Przedmiotem niniejszego studyum był jedynie pierwszy z nich, który okazał się kopią. Czy egzemplarz petersburski jest oryginałem, czy też także tylko kopią, tego — nie mając go w ręku — ocenić nie mogliśmy. Rękopis nosi właściwie następujący nadpis: *„Liber Generationis albo Catalogus o tych, którzy de gente et progenie sławnego rodzaiu Plebeanorum początek swoy y originem ducunt, — tego rodzaiu ile to w tey księdze jest od ich przezwiska per modum alphabeti Calepini pochodzenie kładło się, z ksiąg Miast rożnych y Trybunalskich causarum officii, ex condictaminibus factis, y z wiadomości osób pewnych z pilney exquisitacyi zebranych; ich genealogią zkąd poszli, a do szlachectwa Polskiego wtrącić się sposoby różnemi tentowali i do herbów Nobilium udawać śmieli. Per Insignem Equitem Polonum de Domo Magnorum Comitum a Sieciechow, 1626“*. Po *proemium* pojawia się drugi tytuł: *„Liber Generationis seu Synopsis Cathalogi Gentis Chami Plebeanorum secundum Alphabetum Calepini modo Conscriptus“*; od tego to właśnie tytułu rękopis wziął nazwę „Liber Chamorum“ [3]). Jeżeli chodzi o omówienie powyższego rękopisu, to tylko pierwszy tytuł budzi zaciekawienie, a zarazem określa problem wstępnych dociekań, streszczający się w pytaniach: kto był jego autorem, kiedy powstało to dzieło i z jakich źródeł czerpał on swe wiadomości. Nawiasem wspominamy tu tylko, że tytuł w egzemplarzu Ossolińskich dodany jest ręką obcą, znacznie później, bo — zdaje się — dopiero w XIX. w. Czy oryginał rękopisu nosił ten sam nadpis, nie możemy stanowczo odpowiedzieć, gdy jednak zgodny on jest z treścią całego dzieła, przypuszczamy, iż nadał go sam autor, tem bardziej, że pierwsze karty rękopisu są uszkodzone, na początku zaś przy rekonstrukcyi rękopisu wklejono nowe, o wybitnej różnicy w znakach wodnych [4]), co naprowadza na domysł, że dopisano tytuł bądź z oryginału, bądź z uszkodzonego arkusza.

Autor L. Ch. nazywa siebie *„equitem Polonum de Domo Magnorum Comitum a Sieciechow“* jest więc z rodu Toporczykiem. Nazwisko „Sieciechowski“ spotykamy w samym rękopisie, jako przydomek Trepków, jednakże tych tylko, których dziedzina leży „w Czaplach Wielkich u Miechowa“ [5]). Trepkowie „z Kamyka u Częstochowy“ lub też z ziemi bocheńskiej nie są nigdzie przez autora podobnie nazwani. Że autor pochodzi z rodu Trepków h. Topór, wskazuje choćby pośrednio i ten fakt, że zna wyśmienicie ich stosunki familijne, ich koligacye z Prowanami, Gomólińskimi i in.

Dotychczas utrzymywano, że dzieło wyszło z pod ręki Jana Nekandy Trepki z Kamyka, sędziego ziemi krakowskiej w latach 1595—1605 [6]). Przemawiałyby za tem rozrzucone po całym rękopisie dokładne zapiski z aktów krakowskich grodzkich

[1]) Biblioteka Ossolińskich nr. 365. in folio str. 909.

[2]) Caes. Bibl. publ. w Petersburgu Пол. F. IV. 103. Rękopis nosi datę r. 1634.

[3]) Dla skrócenia oznaczać go będziemy literami L. Ch.

[4]) Rękopis jest pisany na papierze, o dwojakim typie znaków wodnych: jeden przedstawia tarczę z kozłem w skos uwieńczoną koroną; drugi tarczę również z koroną, na niej, zdaje się, herb Rogala. Z kart dodanych dwie mają w znaku esy floresy, pod któremi stoi napis „Swidnitz“, dwie zaś słowa: „T. Ritscel“, jedna koronę i litery T. V. F. T. I. — przypuszczalnie znaki fabryki niemieckiej.

[5]) str. 849. „dał był... w Czaplach Wielkich u Miechowa p. Stanisławowi Nekandzie Sieciechowskiemu“. — str. 850 „pozwał (go) był p. Hieronim Necanda Sieciechowski“ (również z Czapel).

[6]) Codex diplomaticus Universitatis Crac. T. V. str. 151. 195. 264.

i ziemskich, z aktów miejskich krakowskich i ksiąg trybunału lubelskiego, wskazujące na głębokie obeznanie autora L. Ch. z arkanami sądownictwa polskiego. Gdy się jednak rozważy, że autor zna również dobrze i cytuje akta grodzkie bieckie, czchowskie i inne, miejskie bocheńskie, wielickie, a zwłaszcza najobficiej miejskie miechowskie, dochodzi się do wniosku, że nie musiał ich zbierać sędzia, bądź co bądź związany sprawami swojego urzędu, a nic nie stoi na przeszkodzie przypuszczeniu, że wobec rozwielmożnionego w Polsce pieniactwa, łatwo było wglądnąć w akta possessionatowi, wprawdzie bez tytułu, ale i bez obowiązków, który rzemiennym dyszlem, w czasie długiego żywota, przejechał Małopolskę wszerz i wzdłuż, ciekawie snać wnikając w osobiste stosunki sąsiadów, nie gardząc nawet i plotką z izby czeladnej. Pewne światło na osobę autora rzuca wzmianka w L. Ch. o ojcu autora, który „był dworzaninem i sekretarzem królewskim“ za Zygmunta III. 1588 r. [1]). Otóż według Niesieckiego Piotr, ojciec Jana Trepki, sędziego krakowskiego, wojował z Moskwą i zmarł 1587 r. a zatem nie o nim może być mowa, skoro zmarł o rok wcześniej. Jako dworzanina króla Stefana wymienia autor L. Ch. Hieronima [2]), występującego także pod imieniem Jarosza z Czapel [3]). Czas panowania Stefana Batorego zbyt blizko sąsiaduje z datą rękopisu, by nie można przypuścić, że ojciec autora i Hieronim, dworzanin króla Stefana, są jedną i tą samą osobą. Hieronim zostawił wedle Niesieckiego trzech synów: Waleryana, Samuela i Żegotę. Ponieważ o Samuelu [4]) wspomina autor jako o osobie trzeciej, (podobnie zresztą jak i o Janie, sędzi ziemskim krakowskim), należy przypuścić, że L. Ch. jest dziełem któregoś z dwóch pozostałych braci Samuela, ale na ostateczne określenie osoby autora zabrakło nam wskazówek.

Nie od rzeczy będzie tu nadmienić, że cytowani tak często przez autora Prowanowie i Gomólińscy, są spowinowaceni właśnie z linią Hieronima, a nie Piotra. Nie biorąc nawet zbyt ściśle sekretarskich funkcyi Hieronima, przypuścić musimy, że właśnie w sferach dworskich nabył autor L. Ch. znajomości niemieczczyzny, którą się dość często popisuje, oraz poznał tajniki kirylicy i kryptografii, któremi kreśli nieraz całe ustępy. Część tylko kryptogramów powiodło się nam odczytać; złożył się z nich cały alfabet, ale, jak mi zwrócił łaskawie uwagę Dr. A. Prochaska, autor L. Ch. posługiwał się prawdopodobnie dwoma lub więcej kluczami, nie licząc już tego, że kirylicą kreśli to polskie, to łacińskie, to ruskie wyrazy. Powód posługiwania się tajnem pismem leży zapewne w tem, że jakkolwiek autor rzadko tylko zaczepia wysokich dostojników i to po większej części nieżyjących, — to jednak na kartach swej księgi zapisuje całe mnóstwo bliższych i dalszych sąsiadów, którzy rzekomo z plebeanów pochodzili, obrzuca ich stekiem pogardliwych przezwisk, z których np. dryblas, kpisko srogie i t. p., należą do najłagodniejszych, z drugiej zaś strony nie była to dusza Katona, skoro osmarowywa jako „dictusów“ n. p. Gutteterów i mimo całej pogardy, jaką żywi dla mieszczan, wściskających się do szlachectwa, utrzymuje z nimi stosunki, dosyć chyba zażyłe, jeśli jeden z nich również dostarcza mu wiadomości o „dictusach“.

Obawa sąsiedzkich zatargów i przezorna ostrożność były tedy prawdopodobnie powodem, że autor drażliwe uwagi o niektórych osobach odział w hieroglify kryptogramów. Selekcya osób musiała być jednak wynikiem jego osobistych stosunków.

[1]) str. 469. — [2]) str. 850. — [3]) str. 560. — [4]) str. 690. „ja strafunku z Jegomością Panem Samuelem Trepką przyszedłem do malarza“.

Alfabet ten podajemy poniżej do użytku tych, którzy kiedyś zechcą korzystać z rękopisu. Litery rzadziej używane ujęte są w nawiasy.

a b c d e ę f g h i

j k l ł m n o p r s

t u w y z ż

Nie udało nam się wykryć związku tego alfabetu z jakimkolwiek z kryptogramów europejskich. Dr. F. Wagner, Studien zu einer Lehre von der Geheimschrift (Schiffernkunde) w Archivalische Zeitschrift T. 11, 12 i 13 zajmuje się przeważnie alfabetem słownym i cyfrowym i jakkolwiek wspomina o znakach literowych zmyślonych, zostawia je na uboczu.

(C. d. nast.) *Dr. Helena Polaczkówna* (Lwów).

# Chaleccy na Ukrainie.

Kojałowicz, pisząc w swoim „Nomenklatorze“ o rodzinie Chaleckich, zastrzega się wyraźnie, że „genealogii ich nie mógł dostać dokładnej, podaje taką, jaka się z porządku czasu okazuje“[1]). Nowsi badacze wiadomości przekazane nam przez zasłużonego dla historyi litewskiej Jezuitę osądzili jeszcze surowiej. Błeszczyński twierdzi, że Kojałowicz Chaleckich h. wł. (Schalec, Syrokomla odm., Abdank odm.) pomieszał z wygasłym rodem Rusinów Chaleckich, sam zaś wywodzi ich od jakiegoś Dymitra Tatarzyna, któremu król Zygmunt I. nadał w r. 1514 ten herb, dobra Chalcz i nazwisko Chalecki[2]). Kossakowski o tatarskiem pochodzeniu Chaleckich nic nie wspomina, lecz również ich od owego Dymitra z r. 1514 wyprowadza, a idąc jeszcze dalej od Błeszczyńskiego, daje mu za syna Michała Chaleckiego, starostę owruckiego, — niewątpliwego już protoplastę rodu[3]), — który według Kojałowicza był synem Michała,

[1]) Kojałowicz: Nomenclator, ed. Piekosiński (Herold polski 1905), str. 65.

[2]) Encyklopedya Orgelbranda (większa) V. 117 art. Chaleckich herb.

[3]) Kossakowski: Monografie histor.-geneal., I. tabl. 1.

posła do Tatarów zawołżańskich około r. 1500[1]). Według tych znakomitych heraldyków należałoby więc wszystkich Chaleckich, występujących na Rusi, przedewszystkiem zaś na Ukrainie przed r. 1514, uważać za ród zupełnie odrębny.

Niestety ani Błeszczyński ani Kossakowski źródła, z którego te wiadomości czerpali, nie podali[2]). Natomiast okazuje się z dokumentów[3]), że Michał Chalecki, starosta owrucki, pisał się „Michajłem Michajłowiczem“, przez co wywód Kossakowskiego sam przez się upada, a filiacya u Kojałowicza zyskuje w tym przynajmniej wypadku poparcia; nadto wykazał Boniecki w swoim pomnikowym „Poczcie rodów litewskich“, że ci właśnie Chaleccy, bojarowie czerniechowscy, zostali już w r. 1496 wyjęci od obowiązku pełnienia z dóbr swoich służby księciu tej ziemi, należeli więc do znaczniejszych ziemian tamtejszych, gdyż oprócz nich uwolnienie takie uzyskał tylko łowczy Lewko Wekniewicz[4]). Wobec tego o pomieszaniu dwóch rodzin przez Kojałowicza mowy być nie może, a dawniejsze jego zapiski nabierają przez to większej powagi; od ich też analizy należy rozpocząć przegląd wiadomości o Chaleckich, występujących na Ukrainie.

Zanim jednak do tego przystąpimy, należy się zastanowić nad ciekawą mimo wszystko wiadomością Błeszczyńskiego, gdyż nie można przypuścić, by historyk tej miary podał ją bez poważnej podstawy. Otoż między rodami tatarskimi, na Litwie osiadłymi, spotykamy w powiecie oszmańskim rodzinę Usman-Emirza-Chaleckich[5]); p. Jankowski, który w pięknym opisie swojego rodzinnego powiatu podał o nich wiadomość, wylicza ich pośród całego szeregu tatarskich domów, które do pierwotnej swojej nazwy dołączyli nazwisko rodziny rusko-litewskiej, z sobą spowinowaconej. Jest to niewątpliwie ta sama rodzina tatarska, która się wylegitymowała w gubernii wileńskiej w r. 1819 jako: Chaleccy h. Chalecki[6]). Oni to prawdopodobnie są potomkami owego Dymitra Tatarzyna z 1514 r., który przez małżeństwo mógł przyjść w posiadanie części dóbr rodziny Chaleckich i przyłączyć ich nazwisko do swojego własnego.

Wykazaliśmy, że pochodzenie Chaleckich podane przez Błeszczyńskiego polega na pomyłce, lecz niestety jego wywodu nie możemy zastąpić pewniejszym. Józefowicz, wydawca IV. części „Archiwum poł.-zach. Rosyi“, t. j. aktów o pochodzeniu szlacheckich rodzin, zalicza Chaleckich do rodów rdzennie ruskich[7]), Jabłonowski zaś powraca do hipotezy o tatarskiem pochodzeniu wszystkich Chaleckich (więc i owego ruskiego rodu, z którym ich, według Błeszczyńskiego, mieszał Kojałowicz), nazywając ich „rodem tatarskiego jakoby pochodzenia“[8]); niewiadomo niestety, na jakiej to twierdzi

---

[1]) Kojałowicz, op. cit., str. 66.

[2]) Kossakowski (l. cit.) wspomina tylko o przywileju króla Augusta III., bliżej wcale nie oznaczonym, zawierającym potwierdzenie owego nadania z 1514 r.

[3]) Por. naprz. Архивъ юго-зап. Россіи, IV/1. 25 i I/6. 17.

[4]) Boniecki: Poczet rodów W. X. L., str. XI. (wstępu) i 19.

[5]) Jankowski Cz.: Powiat oszmański I., Petersburg 1897 — o nazwiskach rodów tatarskich por. Wittyg: Nieznana szlachta p., str. 15.; herbem Chalecki pieczętuje się też kniaź Ajsa Achmetowicz Nawra, tatarzyn grodzki pow. trockiego w r. 1592, tamże str. 215.

[6]) Polaczek Leon: Spis rodzin szlachty polskiej, 1893, str. 86.

[7]) Архивъ юго-зап. Россіи IV/1. wstęp (str. IX.) i indeks.

[8]) Źródła dziejowe XXII. 596.

podstawie, gdyż w aktach wydanych przez niego, na których się szkic niniejszy po wielkiej części opiera, żadnego nie znaleźliśmy szczegółu, któryby na to wskazywał. Herb Chaleckich przemawia za pochodzeniem ruskiem, gdyż należy do całej grupy herbów rodzin ruskich i rusko-litewskich, różniących się tylko drobnemi odmianami[1]). Co się zaś tyczy nazwy gniazda rodowego, leżącego nad rzeką Sożem w dawnej ziemi czerniechowskiej, mianowicie nazwiska Chalcz (ale też Chalec, Chalecz, Chalcza, Halcz[2]), to byłaby ona według Dra St. Zakrzewskiego w związku z czerwonoruskim Haliczem i wskazywałaby na założenie tej osady przez plemię Radymiczów, o którem autor przypuszcza, że mieszkało pierwotnie w dzisiejszej Rusi Czerwonej[3]).

Wracając wreszcie do najdawniejszych członków rodu, wspomnianych przez Kojałowicza, to spotykamy najpierw Grzegorza, metropolitę kijowskiego i Eustachego, „któremu Olelko, książę słucki wychowanie synów swoich poruczył[4])".

Grzegorz, następca kardynała Izydora, metropolita kijowski i wszech Rusi od 21. lutego 1458 r., to osobistość historycznie znana, lecz przynależność jego do rodu Chaleckich jest bardzo wątpliwa. Nazwiska jego rodzinnego nie znamy, nawet pochodzenie jego narodowościowe nie jest pewnem, — według ks. Fijałka był Grekiem, — wiemy tylko, że był archimandrytą klasztoru św. Dymitra w Carogrodzie[5]).

Za to druga wiadomość Kojałowicza, mianowicie o Eustachym, występującym na dworze ks. słuckich w czasie śmierci Aleksandra - Olelka Włodzimierzowicza, a więc około r. 1454, jest o wiele wiarygodniejsza. Przemawia też za nią fakt, że jeszcze w r. 1589 spotykamy członka rodu Chaleckich, skądinąd wcale nieznanego, w służbie tych wybitnych dynastów; w tym to bowiem roku książęta Jan Szymon i Aleksander Olelkowicze, synowie Jurija III. ks. słuckiego, nagradzają sługę brata ich Jurija, Lwa Chaleckiego, ustępując mu w sumie 400 kop sioło Chopkowicze w powiecie mohilewskim[6]). Nadto równocześnie prawie z Eustachym spotykamy jednego Chaleckiego, którego imienia nie znamy, lecz który wcale dobrze mógł być z nim identyczny; ślady jego działalności zachowały się w dokumencie księcia mołdawskiego Stefana IV. Wielkiego (1458—1504) z r. 1460, którym to aktem książę ten poręcza kupcom ruskim i podolskim te same mniejwięcej przywileje handlowe, co poprzednik jego Piotr, „a świadkami tego byli: nasz metropolita i rada królewska: pan Chalecki i pan Bagowski, co w tym czasie byli u nas w poselstwie od naszego pana i króla, i nasi panowie i rada mołdawska" i t. d.[7]).

---

[1]) Piekosiński: Herbarz szlachty polskiej wieków średnich I. (Herold polski 1905) str. 142—145

[2]) Wioska Chalcza, leżąca, jak to wykażemy niżej, w obrębie włości rzyszczewskiej Chaleckich, w południowem wojew. kijowskiem, występuje również pod najrozmaitszemi pisowniami: Halcza, Chalcze i t. d.; może została założona przez Chaleckich?

[3]) Zakrzewski St.: Historyczne prawo Polski do Rusi halickiej (Tygodnik illustr. 1908, zesz. 20, str. 386. „Chalisz").

[4]) Kojałowicz: Compendium, ed. Piekosiński (Herold polski 1897), str. 275—6. — Nomenclator, ed. Piekosiński (Herold polski 1905), str. 66.

[5]) Ks. Fijałek J.: Biskupstwa greckie w ziemiach ruskich (Kwartalnik hist. XI. 63) por. też Lewicki A.: Unia florencka w Polsce (Rozprawy Akad. um. wydz. hist. XIII. 274).

[6]) Wolff: Kniaziowie litewsko-ruscy, str. 334.

[7]) Akta grodzkie i ziemskie z arch. bernard. we Lwowie VII. 239 (w tłumaczeniu polskiem na str. 240 mylnie „Chałecki").

Od tego czasu przez lat 36 brak wiadomości o rodzinie Chaleckich. Za to o Michale Chaleckim, występującym po raz pierwszy w r. 1496 wiemy stosunkowo dużo, a życie jego tutaj dokładnie rozpatrzyć musimy, ponieważ upłynęło prawie wyłącznie na kresach. Trzy razy posłował on do Tatarów zawołżańskich, mianowicie do Szach Achmeta, ostatniego władcy Złotej Ordy, w latach 1496, 1500 i 1501[1]). Najważniejszem było to ostatnie poselstwo: wysłał w tym roku król Jan Olbracht Krzysztofa Teslika, Aleksander zaś, wówczas W. ks. lit., Michała Chaleckiego („alterum proprium nuncium" według Miechowity) do chana zawołżańskiego, ażeby uzyskać jego pomoc przeciwko W. ks. moskiewskiemu, Iwanowi Wasilewiczowi i Mengli-Girejowi, chanowi krymskiemu[2]). Z Litwy, oprócz Chaleckiego, posłował także Żerebiatycz; pierwszemu z nich dodano bojarów konnych czyli sług ordyńskich 10, z Putywla i Nowogródka po 5, drugiemu zaś 6, po trzech z Nowogródka i Rylska[3]). W działalności tych dwóch poselstw na pierwsze miejsce wysunął się Chalecki, poseł Aleksandra, prawdopodobnie wskutek śmierci króla Jana Olbrachta (17. czerwca 1501). Po zawarciu przymierza, poprowadził on Tatarów do ziemi czerniechowskiej i siewierskiej, gdzie spustoszono okolice Nowogrodu Siewierskiego aż po Starodub i zdobyto na Moskwie Rylsk i inne zamki, które Chalecki obsadzał Litwinami. Niestety Aleksander wojska litewskiego, które się miało połączyć z Tatarami, nie wystawił, chociaż Chalecki powrócił na jego dwór, żeby przyprowadzić Szach Achmetowi przyobiecane posiłki; wskutek tego zwycięstw nie wyzyskano, a Orda zawołżańska została w następnym już roku przez Mengli-Gireja rozbita[4]). W tym samym czasie, około r. 1501, był Michał Chalecki starostą czerkaskim, lecz już w r. 1503 starostuje tam Senko Połozowicz[5]). On to też prawdopodobnie otrzymał w r. 1501 Łukę Stremiatycką na Dnieprze[6]). Późniejsze lata życia przepędził na Litwie i Białej Rusi, gdyż w r. 1506 występuje jako horodniczy trocki w „sprawie Smoleńszczanina Bogdana Świrszczowa o klacz[7])", a w r. 1511 był namiestnikiem rzeczyckim[8]), rozpoczynając w ten sposób długi szereg członków swojego rodu, którzy w tym powiecie podobnie jak Judyccy — aż do samego upadku Rzplitej najróżniejsze piastowali urzędy. Był nietylko dzielnym rycerzem, lecz też znanym weredykiem; o nim to bowiem opowiadano sobie, „jako Chalecki w Litwie, starosta cyrkaski, stojąc przy królu starym, w Wilnie na pałacu, na ten czas, kiedy niedźwiedzia psy trawiono, a psi jakoś nieochotnie z niedźwiedziem się wiązali, i król J. M. jął mówić: Wierę te psy okarmić musiano, iż niedźwiedzia brać nie chcą — powiedział: Przeto królu, każ tu pisarze swe spuścić, tym nic nie wadzi, by się niewiem jako objedli, przedsię oni zawżdy dobrze biorą[9])".

---

[1]) Dr. Lukas St.: Rozbiór podługoszowej części kroniki B. Wapowskiego (Rozprawy Akad. um. wydz. hist. X. 268—9).

[2]) Scriptores rerum polonicarum, II. 272.

[3]) Źródła dziejowe XXII. 386.

[4]) Caro: Dzieje Polski (tłom. Mieczyński) VI. 317 i nast.

[5]) Baliński i Lipiński: Starożytna Polska, wyd. 2-gie: Warszawa 1885—6, II. 586, Słownik geograficzny I. 804 (Czerkasy).

[6]) Źródła dziejowe XXII. 596.

[7]) Леонтовичъ: Акты литовской метрiки, I. Warszawa 1896—7, Nr. 773.

[8]) Boniecki: Poczet rodów w W. X. Lit., str. 19.

[9]) Górnicki: Dworzanin polski, ed. Turowski, Kraków 1858, str. 148. — por. też Słownik geograficzny l. cit.

Oprócz córki Fedii[1]) zostawił syna Michała Michałowicza, dworzanina króla Aleksandra w r. 1504, o czem świadczy dokument tego króla w Piotrkowie dnia 25. lutego r. 1504 wydany, w którym czytamy, że „skarżył się nam dworzanin nasz Cholecki (sic!) Michajłowicz o to, żeśmy dali jemu karczmę w Mozyrze na rok, a namiestnik mozyrski, Michajło Sasin krzywdę mu czynił i dwie karczmy swoje ma w Mozyrze bez naszego dozwolenia"; — po rozpatrzeniu sprawy przez kniazia Michajła Lwowicza, marszałka dwornego, namiestnika mereckiego i uteńskiego, król przykazał Sasinowi pod karą stu rubli, „ażeby w Mozyrze karczem swoich nie miał"[2]). Później nieco widzimy Michała Michałowicza Chaleckiego na Ukrainie. Dnia 25. sierpnia 1512 r. podpisał się z Juchnem Obierniejewiczem jako świadek na zapisie Michała Pawszy dla monasteru Pustynno-Nikolskiego na sieliszcze Klimjatin, na Dnieprze w czerkaskim powiecie[3]). Koło r. 1520 był horodniczym kijowskim i pilnował wspólnie z Niemirą Grzymalicem, starostą mielnickim, robót przy „oprawianiu" zamku tamtejszego. Świadczy o tem „Zdanie sprawy królowi Zygmuntowi I. o zamku kijowskim i ziemi kijowskiej", w którym to akcie Chalecki jest też wymieniony między tymi, „kto w kijowskiej ziemi imienia dzierży", a „hospodarskiej służby ziemskiej nigdy nie służą[4])". Następnie, mniejwięcej od r. 1522[5]), był starostą owruckim po Tychnie Kozińskim. Powiat ten, jak to ładnie przedstawił Dr. Antoni J. (Rolle) w szkicu p. t.: „Z przeszłości Polesia kijowskiego"[6]), był widownią ciągłych walk drobnych rodów bojarskich z dzierżawcami królewskimi, którzy kwestyonowali ich przywileje szlacheckie i często ich zmuszali do powinności, do których nie byli zobowiązani. Także Michał Chalecki nie był, zdaje się, wolnym od winy w tym względzie, gdyż Zygmunt I. pismem wydanem w Krakowie 17. czerwca 1531 r. oznajmuje wyraźnie jemu „i inszym starostom, kto i na potym od nas będzie ten zamek Wrucky dzierżeć", że potwierdził Tymoszowi Baranowskiemu jego prawa i przywileje ziemiańskie[7]). Na ekspedycye wojenne dostarczał Michał Michałowicz koni szesnaście[8]). Żona jego, ks. Konstantynówna Kroszyńska, siostra pani Kopotowej Wasilewiczowej (Kopciowej) i pani Januszowej Sapieżyny, pochodziła z ziemi smoleńskiej: była córką ks. Konstantego Fedorowicza Kroszyńskiego, skarbnika smoleńskiego i Hanny Iwanówny Koszkówny (h. Dołęga), okolniczanki smoleńskiej, której siostra była za ks. Iwanem Wiazemskim[9]). Michał Chalecki umarł w początkach r. 1514[10]), zostawiając córkę i dwóch synów[11]), z ktorych

---

[1]) Fedia Michałówna Chalecka, I-o v. żona Andrzeja Korsaka h. Lis, II-o v. Borysa Semenowicza, okolniczego smoleńskiego, a III-o v. Wasila Korsaka h. wł. (Boniecki: Herbarz II. 336, XI. 166 i 171). Boniecki uważa ją za córkę Michała Michałowicza, lecz wobec śmierci jej pierwszego męża zaszłej już w r. 1494, będzie ona raczej córką starszego Michała.

[2]) Леонтовичъ: Акты литовской метріки I., Warszawa 1896—7, Nr. 684.

[3]) Архивъ юго-зап. Россіи I./6, 17.

[4]) Grabowski i Przezdziecki: Źródła do dziejów polskich, Wilno 1843—4, II. 121—122; por. też Źródła dziejowe XXII. 164.

[5]) Boniecki: Poczet rodów W. X. Lit., str. 19.

[6]) Dr. Antoni J.: Opowiadania historyczne, Serya IV. tom II., Warszawa 1884, str. 284 i nast.

[7]) Архивъ юго-зап. Россіи IV./1., 25.

[8]) Boniecki: Poczet rodów W. X. Lit., loc. cit.

[9]) Wolff: Kniaziowie litewsko-ruscy str. 187—188 — Boniecki: Herbarz XI. 366.

[10]) Boniecki: Poczet rodów W. X. Lit., str. 19 i XXXVI. (dodatku).

[11]) Bliższe szczegóły: Wolff, l. c.; Boniecki: Herbarz II. 336 (p. w. przypisek 1.). O potomstwie Eustachego: Niesiecki IX. 182 i Kossakowski I. tabl. 1.

Jesifa czyli Józefa, jako ziemianina i urzędnika województwa kijowskiego, bliżej poznać musimy.

Józef Michajłowicz, dworzanin króla Zygmunta I. i dziedzic Chalcza wspólnie z bratem Ostafim w r. 1537[1]), był starostą owruckim po kn. Kapuście, w latach 1544 do 1553. Zasłużył się przedewszystkiem odbudowaniem zamku owruckiego w r. 1545[2]). Dnia 15. lipca 1548 r. przeprowadził dział między Lewkowskimi, Bułhakowskimi, Werpowskimi i Hejewskimi[3]). W ostatnich miesiącach r. 1551 bawił w Wilnie, na dworze Zygmunta Augusta; dnia 28. listopada wyrobił Fedorowi Szwabowiczowi królewskie potwierdzenie na nadane mu przez siebie pustkowie „na imia Borcowszczynu[4])“, a 15. grudnia podpisał między panami rady W. X. Lit. przymierze wieczne między królem a wojewodą wołoskim Stefanem; akt ten podpisał obok niego brat rodzony jego pierwszej małżonki, kniaź Jarosław Matfiejewicz Mikitynicz, marszałek hospodarski[5]). W r. 1552 widzimy go znowu w Owruczu: 24. lipca wystawił tamże „list dzielczy lubo raczej graniczny z pieczęcią małą, jedwabiem czerwonym przypieczętowany“ między członkami rozrodzonego domu Niewmierzyckich, a mianowicie Solujanem Sidorowiczem, Gridkiem i Onikijem Sidkowiczami oraz Fedorem i Andrzejem Gridkowiczami[6]). W roku następnym, 1553, powrocił do Wilna, gdzie Uszczapom, rownież bojarom owruckim, wydał świadectwo potwierdzające, że z dawna są szlachcicami wolnymi[7]). W tym samym roku ks. Fryderyk Hlebowicz Proński, wojewoda kijowski, ogłosił w Owruczu dekret, którym „z oczewistej rozprawy między Wasilem Bechem a dzierżawcą owruckim Jozefem Michajłowiczem Chaleckim“ nakazał temu ostatniemu i jego na urzędzie starościńskim następcom, ażeby szanowali prawa ziemiańskie rodziny Bechów[8]). Byłby to jedyny ślad nieprzyjaznego postępowania Józefa względem drobnej szlachty owruckiej; zresztą, jak to podniósł już Rolle w wyżej wspomnianej monografii[9]), wyróżniał on się między owruckimi starostami względnem postępowaniem wobec ziemian-bojarów. Z późniejszych lat jego nie mamy już świadectw, żeby był jeszcze dzierżawcą owruckim[10]), wiemy natomiast z procesu, wytoczonego wdowie jego przez pasierbów w r. 1562, że umarł krótko przedtem jako marszałek hospodarski, starosta czerkaski i kaniowski[11]).

Chociaż, jak widzieliśmy, występuje prawie zawsze na Ukrainie, trzy małżonki jego pochodziły wszystkie z północnej, litewskiej Rusi. Pierwszą z nich była (1538 r.) Dobrochna, wdowa po kn. Fedorze Druckim-Horskim, córka kn. Matfieja Mikitynicza, protoplasty ks. Hołowczyńskich, namiestnika birsztańskiego i drugiej żony jego Ludmiły z kn. Duchniczów, — drugą (1548 r.) Hanna, córka Dymitra Bogdanowicza Korsaka, mostowniczego połockiego i Fedii kn. Mikityniczówny Hołowczyńskiej,

[1]) Boniecki: Poczet rodów W. X. Lit., str. 19.
[2]) Архивъ юго-зап. Россіи IV./1, 30 — por. Źródła dziejowe XXII. 79.
[3]) Архивъ юго-зап. Россіи IV./1, 97.
[4]) tamże, str. 51—52.
[5]) Źródła dziejowe X. 149.
[6]) Архивъ юго-зап. Россіи IV./1, 57.
[7]) Źródła dziejowe V. 82.
[8]) Архивъ юго-зап. Россіи IV./1, 22.
[9]) Dr. Antoni J.: loc. cit., str. 288—289.
[10]) Według Słownika geogr. (VII. 774 Owrucz) pozostał nim jednak aż do r. 1560.
[11]) Wolff: Kniaziowie lit.-ruscy, str, 120. — Słownik geogr. (I. 805 Czerkasy) wylicza go między star. czerkaskimi, lecz już w r. 1544.

*

przyrodniej siostry pierwszej żony Józefa, — trzecią zaś Teodozya Kopciówna[1]). Rodziców tej ostatniej nie znamy, lecz wykażemy niżej, że matka jej musiała być h. Korczak.

Z trzech tych małżeństw Józef Chalecki zostawił liczne potomstwo. Córek, o których wspomina akt z 1562 r., nie znamy, należy tylko wytłómaczyć na tem miejscu kwestyę Reginy, pierwszej żony Pawła Stefana Sapiehy, późniejszego podkanclerzego lit., zmarłego 19. lipca 1635, która według Niesieckiego i Kossakowskiego[2]) była z domu Chalecką, siostrą Dymitra podskarbiego lit., a więc córką naszego Józefa. Autor wielkiej monografii „Sapiehowie“ o tej pierwszej żonie Pawła Stefana żadnej nie znalazł wzmianki i przypuszcza, że on przed zaślubieniem Elżbiety Wesselinówny (koło r. 1602) wogóle w związki małżeńskie nie wchodził[3]). Sprawę wyjaśnia ostatecznie list samego Pawła Sapiehy, wówczas koniuszego lit., do ks. Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła, wojewody wileńskiego, hetmana w. lit., w Wilnie 6. lutego 1599 r. pisany, w którym Sapieha ubolewa, że ks. wojewoda nie będzie mógł „bytnością swą ozdobić ten akt wesela mego, który na dzień 21. februarii przypada w Różance z Jej Mcią p. podskarbiną Chalecką“[4]). Dowiadujemy się z tego listu, że pierwszą żoną Pawła Sapiehy była rzeczywiście Regina Chalecka, lecz nie siostra Dymitra podskarbiego, tylko wdowa po nim, córka Andrzeja Dybowskiego, starosty knyszyńskiego i zabielskiego i Hanny z kn. Massalskich, II. v. Kacprowej Kłodzińskiej, kasztelanowej wyszogrodzkiej[5]). Pierwszy mąż Reginy, Dymitr Chalecki, umarł już w pierwszych dniach r. 1598[6]). Ciekawą jest też miejscowość, w której się odbyło wesele jej z Sapiehą; Rożanka, dwór w powiecie lidzkim, to odwieczna majętność Paców „hr. na Rożance“, którą Paweł Pac, kasztelan wileński, zastawił w r. 1595, pod sam koniec życia, Dymitrowi Chaleckiemu, podskarbiemu lit., a którą odzyskał dopiero w r. 1687 Jan Krzysztof Pac, starosta botocki, późniejszy podkomorzy lit., po długich procesach z Gedeonem Chaleckim, starostą nowosielskim, wnukiem Dymitra[7]). (Ciąg dalszy nast.) *Oskar Halecki* (Kraków).

# Przyczynek do genealogii Pociejów h. Waga.

„Złota księga szlachty polskiej“[8]), idąc prawie zupełnie za Niesieckim, sławnej pamięci metropolicie Hipacemu Pociejowi, exkasztelanowi brzesko-litewskiemu, takie daje potomstwo: trzy córki — 1. Annę, 2. Aleksandrę (niekiedy Aleksandrą-Heleną zwaną), Brygidkę w Brześciu, i 3. Katarzynę; synów też trzech: 1. Jana, 2. Piotra, jakoby z Zofią Kazanowską h. Grzymała żonatego, i 3. bezżennego Krzysztofa. Tymczasem ta Aleksandra nigdy zakonnicą nie była i poślubiła Fryderyka Podhorodeńskiego herbu Korczak z przydomkiem Bożydar, a wiemy o tem z pewnością z papierów rodziny

[1]) Wolff: Kniaziowie lit.-ruscy, str. 119 i 120; przez I-sze małżeństwo Józef Ch. wszedł w posiadanie znacznych dóbr w Mińskiem.

[2]) Niesiecki III. 13. i VIII. (pod Sapiehami), — Kossakowski: Monografie I. 57 i tabl. 1, III. 86.

[3]) Sapiehowie I. 241, Petersburg 1890.

[4]) Archiwum Domu Sapiehów I. 210, Lwów 1892.

[5]) Wolff, op. cit., str. 240 i 639 (uzup.).

[6]) Archiwum Domu Sapiehów I. 134; Dymitr Chalecki nie żył już 25. stycznia 1598.

[7]) Wolff: Pacowie, str. 38 i 225—227.

[8]) Cfr. tom X. p. 246 et sqq.

Podhorodeńskich[1]) a następnie z testamentu zacnego i znakomitego metropolity[2]), pisanego w roku 1609, w którym on owego Fryderyka Podhorodeńskiego swoim zięciem nazywa.

Miał metropolita Pociej i drugiego jeszcze zięcia, o którym też w testamencie jest mowa, Jana kniazia Kozikę[3]), ale niewiadomo, czy on był mężem Anny, czy Katarzyny? Wymienia też ex-kasztelan w swojej przedśmiertnej woli i rozporządzeniu synów Jana i Piotra; Jan występuje już w r. 1598[4]), a obydwaj w r. 1613 nie piastowali jeszcze żadnych urzędów; potem jeden i drugi byli pisarzami ziemskimi brzeskimi, a Jan następnie podsędkiem ziemskim też brzeskim. Piotr miał się ożenić z Zofią Kazanowską, jak twierdzi Niesiecki, a za nim Żychliński, ale to jest rzeczą jeszcze niepewną i niedowiedzioną, lecz o tem wiemy z pewnością, że trzeci syn metropolity, bezżenny podług Żychlińskiego, Krzysztof, zmarły już w 1609 roku, wstępował w stan małżeński; w testamencie Hipacego Pocieja jest wspomniana córka Krzysztofa, wnuczka metropolity, który na jej rzecz zapisy porobił.

Zwolennik i obrońca jedności ze Stolicą Apostolską miał brata rodzonego, zdaje się młodszego, Teodora, piastującego już w 1589 r. urząd sędziego ziemskiego brzeskiego, o którym Niesiecki i Żychliński niewiele mieli do powiedzenia, zaznaczając, że pozostawił jedną tylko córkę, Krystynę, (Niesiecki ją nawet Zofią nazywał), żonę Fryderyka Sapiehy. Ta okoliczność, że owa linia Pociejów z Sapiehami się skoligaciła i znana im była bliżej, dostarcza nam dużo szczegółów, niewiadomych Niesieckiemu. Ci Sapiehowie procesowali się zawzięcie z potomstwem Teodora Pocieja, musieli więc dokładnie zbadać wszelkie szczegóły genealogiczne tej gałęzi Pociejów.

I tak dowiadujemy się przy tej sposobności[5]), że Teodor Pociej był żonaty z Anną Irzykowiczówną[6]) i że oboje już w r. 1637 nie żyli, zostawili zaś nie jedynaczkę, ale troje dzieci: 1. Krystynę, 2. Aleksandrę i 3. Piotra[7]).

Krystyna już w r. 1615 była żoną Fryderyka Sapiehy[8]), dziedzica Czerlonej (fundował tam Bazylianów), starosty ostryńskiego, grodzieńskiego, który ostatecznie został wojewodą mścisławskim, a świat ten opuścił w r. 1650, Krystyna zaś nie żyła już w r.

---

[1]) Papiery te mieliśmy w ręku i dowiadujemy się z nich, co następuje: Iwan Bożydar Podhorodeński, pan na Podhorodnej i Horodnej w ziemi chełmskiej; tego syn Semen, dziedzic jeszcze Podhorodnej, a także Cybulowa, Kalnika etc. w Bracławskiem, ojciec owego Fryderyka, podsędka chełmskiego (tak go też nazywa Pociej w testamencie), dziedzica Bułyhy, Werby, Rudy, Błażenników itd. w pow. włodzim. na Wołyniu; jego syn Władysław, †1649, jeszcze na Podhorodnej; tego syn Tomasz, podstoli ciechanowski, ojciec Władysława II. miecznika smoleńskiego, a dziad Ludwika, kasztelana czernihowskiego, żonatego z Franciszką Cieszkowską, h. Dołęga, mających 6 synów, a z tych sławny Jan Kanty, biskup paleomoneński i sufragan żytomirski.

[2]) Cfr. Archiw Jugo Zap. Rossii, I. 6, p. 390, 395, 415 et sqq.

[3]) Kozikowie alias Kozekowie Zamliccy pochodzenia niepewnego; Wolff, Kniaź. lit.-rus., sam nie wie do jakiego ich szczepu zaliczyć; prawdopodobnie z Wołynia pochodzili; ów wyżej wspomniany Jan, czy Janusz, zapewne był synem kniazia Dymitra i Katarzyny Falczewskiej; występuje pomiędzy 1591—1609 r., zresztą nieznany.

[4]) Cfr. l. c. Arch. J. Z. R. I, 6, p. 229.

[5]) Sapiehowie t. II. p. 97—101, III. 213.

[6]) Boniecki zna ród Irzykowiczów-Olechnowiczów.

[7]) Z tego powodu, że jednocześnie dwóch żyło Piotrów Pociejów, takie same spełniających urzędy, powstało ogromne zamieszanie i straszna plątanina.

[8]) Syn Mikołaja, kuchmistrza w. k. i Hanny Massalskiej; po śmierci Krystyny Pociejównej po raz wtóry w 1644 r. wstąpił w związek małżeński z Anną Pacówną, córką Stefana, podkanclerzego i Anny Rudominianki, z obu żonami bezpotomny.

1643. Siostra jej rodzona, Aleksandra, została Brygidką i około r. 1628 była ksienią w Brześciu Litewskim. Piotr, pisarz ziemski brzeski, poślubił Zofię Kazanowską i już nie żył w r. 1646, natomiast występuje małżonka jego i wymieniane są dzieci: Jan, Adam, Sebastyan, Stanisław, Leonard i Krystyna. Która to była Kazanowska, też nie ma zupełnej pewności. Niesiecki[1]), a za nim Żychliński twierdzą, że to córka Bartłomieja i Markuszewskiej, ale Boniecki nie mówi o córkach tego Bartłomieja i sądzi, że prawdopodobnie Zofia Kazanowska — gdyż żadnej innej wtedy tego imienia w tym rodzie nie było — żona Piotra Teodorowicza Pocieja, była córką Zygmunta Kazanowskiego[2]), łowczego podlaskiego, i Anny Ciecierskiej.

W drugiej połowie XVI. w. występuje też Teodor Pociej, również sędzia ziemski brzeski[3]), żonaty z Aleksandrą Bobojedówną[4]) i mający z niej dwu synów — Jarosza i Mikołaja; w jakim oni do metropolity zostawali stosunku — niewiadomo; Niesiecki o nich nic nie wiedział.

*Mozgawa* (Kraków).

# Z notat heraldyczno-genealogicznych.

**VII. Pisarzowscy** h. Starykoń. Mikułasz z Pisarzowic, obecny przy akcie sprzedaży 1480 r. w grodzie oświęcimskim. Adam z Pisarzowic, świadkiem na akcie w grodzie oświęcimskim z lat 1497, 1510 i 1513. Piotr Pisarzowski z Pisarzowic, na akcie w Oświęcimiu z lat 1548 i 1553.[5])

Sebastyan Pisarzowski, dziedzic w Tomicach 1554 r. Tenże Sebastyan, podsędek oświęcimski i zatorski, z żoną Anną cytowany 1586 r. Anna Pisarzowska, podsędkowa, kupuje 1590 r. od Grigera Tarki ogród za 20 złp; potem drugi ogród od Grigera, balwierza wadowickiego za 4 złp.; wreszcie trzeci ogród od Jana Smulka za 6 złp. Ta Anna Pisarzowska była z domu Pszonkówna z Jadwidza, albowiem urodzeni Szczęsny i Jerzy Pszonkowie z Jadwidza, bracia jej, przypadłe na nich po tejże ich siostrze dobra wszystkie w Wadowicach, t. j. dom i ogrody, sprzedali 1595 r. Piotrowi Pisarzowskiemu za sumę 180 złp.[6])

Tobiasz Pisarzowski występuje na akcie w Kopciowicach 1579 r.; żoną jego była Zofia Porembska h. Kornicz.

Jan z Pisarzowic Pisarzowski, pisarz ziemi oświęcimskiej i zatorskiej, sekretarz królewski, pojawia się w aktach grodzkich oświęcimskich już pod r. 1638. W r. 1674 głosował na Jana III Sobieskiego, z księstwa oświęcimskiego i zatorskiego. W latach 1652—1678 pisał się sędzią ziemskim oświęcimskim i zatorskim.[7]) W kościele para-

[1]) Naturalnie, podług niego, mąż owej Kazanowskiej był synem metropolity, ale Sapiehowie z pewnością lepiej byli poinformowani w tym względzie.

[2]) Bartłomiej Kazanowski, sędzia łukowski, z Katarzyny Markuszewskiej miał, podług Znieckiego, 4 synów tylko; z tych Paweł był ojcem Zygmunta, którego córką Zofia.

[3]) Sapiehowie I, 228.

[4]) Ród Bobojedów wymienia Boniecki jako bojarów smoleńskich, mających tam swoje posiadłości, ale także i na Litwie.

[5]) Acta terr. Osw. et Zator. t. XII. i XIII.

[6]) Archiwum wadowickie.

[7]) Archiwum Frydrychowic.

fialnym w Głębowicach zostało po nim wiele cennych pamiątek. Między innemi fundował tam bractwo różańcowe, jak świadczy za ołtarzem wielka marmurowa erekcyjna płyta. W skarbcu przechowuje się monstrancya wielka srebrna wyzłacana, w stylu gotyckim, z trzech misternych wieżyczek złożona, z statuetkami św. Stanisława, św. Wojciecha i N. Maryi Panny, z napisem: *Joannes a Pisarzowice Pisarzewski notarius terrestris Zator. et Oswiecim. in laudem Dei Ecclesiae Glambovicensi A. D. 1648.* Dalej kielich pięknej roboty, jak dowodzi na nim napis, przez tegoż Pisarzowskiego darowany kościołowi 1652 r. Prócz tego za ołtarzem wielkim przybudował murowaną zakrystyę, z umieszczonym na jej froncie napisem: *Jan de Pisarzowice Pisarzowski Zatoriensis et Oswiecimensis Terrestris Judex S. R. M. Secretarius memor mortis vivens fieri fecit A. D. 1652.* U wierzchu herb Starykoń, po lewej Jelita, po prawej Gozdawa. Wreszcie dzwon wielki, odlany przez Jerzego Maderchoffera w Opawie, nosi na sobie napis: *Johannes in Pisarzowice Pisarzowsky terrae Zator. et Oswiecim R. M. Secret. fundator A. 1707.*[1])

Jędrzej na Pisarzowicach Pisarzowski, brat poprzedniego, małżonek Anny Starowiejskiej, córki Mikołaja Starowiejskiego, która była 1 voto za Sebastyanem z Bnina Śmigielskim, 2 voto za Janem Wilanowskim, 3 voto za Jędrzejem Pisarzowskim. Ta Anna zapisała kościołowi w Frydrychowicach na wyderkaf sumę 3000 złp., w grodzie oświęcimskim 1678 r.[2])

Aleksander Pisarzowski, występuje jako świadek przy ślubie Jana Sędzimira z Franciszką Nielepczanką (Nielepiec), zawartym w Kozach 1689 r.[3])

Adam na Pisarzowicach Pisarzowski, chorąży krakowski, wojski oświęcimski, marszałek sejmów kapturowych, sędzia ziemski oświęcimski, głosował na Stanisława Augusta Poniatowskiego z księstwa oświęcimskiego i zatorskiego. W r. 1768 również dziedzic Bystry i Toporzyska przy Jordanowie, poseł księstwa oświęcimskiego i zatorskiego, starosta dźwinogrodzki (ad Colomeam), jenerał major, zmarł 11 marca 1781, jak świadczy pomnik w kościele w Głębowicach, który mu położyła żona Apolonia z Wilkońskich 1782 r. Pierwszą żoną jego była Zuzanna z Jaklińskich, cytowana w aktach kościelnych Witanowic 1759 r., z której syn Jan. Drugą Apolonia z Wilkońskich, z której syn Józef.[4])

Jan Pisarzowski, szambelan, syn Adama, starosty dźwinogrodzkiego, urodzony z Zuzanny Jaklińskiej, mieszkał pod koniec żywota swego w Wadowicach, zmarł w r. 1847, licząc przeszło 80 lat. Żyjąc za młodych lat wesoło, stracił znaczną fortunę; dziedziczny swój majątek, wieś Głębowice, po śmierci swej macochy Apolonii z Wilkońskich sprzedał w r. 1828 Ludwikowi Duninowi. Majątek ten przez długie wieki należał do Pisarzowskich h. Starykoń, gdzie mieli wielki, na piętro murowany zamek, otoczony obmurowanym rowem, niegdyś wodą oblany, z dwiema czworobocznemi basztami od strony stawu, dotąd jeszcze mieszkalny. Dwie na nim umieszczone tablice z herbami dowodzą, iż w r. 1646 odnowił go Jan Pisarzowski, a potem w r. 1773 Adam Pisarzowski. Napisy te są od strony mostu na wale od ogrodu. Na czarnym marmurze pod tarczą z herbami: Starykoń, Kornicz, Roch III etc. napis:

*Joan. a Pisarzowice Pisarzowski Ducat Zator. Oswiecim. terris iudex, has aedes desolatas ruinisq. deformat. restauravit pristinoq. decore donavit anno D. 1646 D. C. S.*

[1]) Łepkowski, Przegląd zabytków, str. 90.
[2]) Acta grodz. oświęc. z r. 1678.
[3]) Archiwum Kóz.
[4]) Archiwum Witanowic.

Nad głównem wejściem od strony wielkiego dziedzińca drugi napis: *Adamus a Pisarzowice Pisarzowski Vexillifer Palat. Crac. aedem hanc jam antea circa annum 1646 a Joanne Judice Ducat. Zatoriensis et Oswiecimensis ab avo suo erect. restauratam, demum infaustis temporum vicibus aut seguiori cura possessorum summe desolatam, suo familiaeque suae ac hospitis commodo restituit, restauravit decoravitque, atque ingressu maturo hortum oculis amenum et selectis arboribus frugiferum plantavit, eidemque adjunxit Anno Domini 1773.*[1])

W zamku, w jednej z obszernych komnat, jest jeszcze piec kaflowy, ogromnej wielkości, okrągło stawiany; przy tem rok 1647, w tarczy zaś herb Starykoń na jednej kafli świadczy, że ten rzadki w swoim rodzaju zabytek stoi już kilka wieków. W kościele koło zamku są od najdawniejszych czasów groby i pomniki tej rodziny, która w województwie krakowskiem zajmowała znaczne urzędy. Dziwne zdarzenie towarzyszyć miało sprzedaży Głębowic. W zamku nad drzwiami była tablica erekcyjna, marmurowa z herbami. W chwili, kiedy pan szambelan opuszczał zamek, żegnając się z ludźmi, tablica jakby na znak, że tam nie jest więcej potrzebna, oderwawszy się z muru, padła i rozbiła się u jego stóp. Miał on ją oprawną w ramy dębowe, i jako stół przy łóżku służyła mu do śmierci.

Józef Pisarzowski, brat poprzedniego, urodzony z Apolonii Wilkońskiej, mieszkał w Jaszczurowej, którą odziedziczył po wuju Tomaszu Wilkońskim. Wieś Jaszczurowa, należąca do parafii w Mucharzu, w wadowickim obwodzie, słynęła z pięknego i wytwornego urządzenia. Tomasz Wilkoński był bowiem wielkim miłośnikiem nietylko budownictwa, ale i wykwintnego porządku [2]).

Teodor Pisarzowski, były właściciel dóbr ziemskich, znany powszechnie w Krakowie, zakończył tamże życie 11. czerwca 1882, licząc lat 72. Był on od urodzenia głuchoniemym, a przytem bardzo dobroczynnym, to też przed śmiercią poczynił wiele legatów na cele dobroczynne. Na nim wygasł ród Pisarzowskich h. Starykoń.[2])

(D. c. n.) *Ks. Jan Sygański T. J. (Kraków).*

[1]) Łepkowski: Przegl. zabytków str. 91.
[2]) Czas krakow. z r. 1880. Nr. 190 i 191.
[3]) Czas krakowski z r. 1882. (nru nie pomnę).

## Pokwitowania uiszczonych kwot.

Po dzień 20 września b. r. nadesłali wkładki za lata ubiegłe: Dąbczańska Hel. — Lwów 14 K., Kępiński Wład. — Moszczenica 12 K. zaś za r. bieżący: Archiwum m. Lwowa, Chołodecki Białynia J. — Lwów, Kruczkowski S. — Drohobycz i Sokołowski Mar. dr. — Kraków po 12 K.

Przystąpili do Towarzystwa, od 1908 r.: Pruszyński Ursyn Cz. hr. — Pustomyty i Tarnowski Stanisław hr. — Turczyńce po 38 K., od r. b.: Łukomski Wład. — Petersburg 14 K. i Tymieniecki Seweryn — Kalisz 9·92 K.

Na cele Towarzystwa nadesłał: Biliński A. — Rypin 2 K.

**Szanownych Członków naszych prosimy o nadsyłanie wkładek za rok bieżący i zaległości za lata poprzednie oraz o jednanie nam nowych członków.**

**Towarzystwo Heraldyczne**
*(Dr. M. Dunin Wąsowicz)*
Lwów, Pl. Strzelecki l. 5. A.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Władysław Semkowicz.

# Dodatek do Nru 8 i 9 Miesięcznika heraldycznego.

## Z dawnych metryk kościoła Maryackiego w Krakowie.

### Metryki ślubów. — Część II. 1646—1676.

(Ciąg dalszy).

Dembiński Adauktus gener. z Zuzanną Rożyńską 21. października 1649. Św. Ferdynand Koryciński, sta. ojcowski, i Jan Koniecpolski. Ben. Mikołaj Oborski, kanon. krak.

Dembiński z Dembian Aleksander Prokop nob. z Krystyną Dembińską wdową 3. lutego 1648.[1]) Św. Zygmunt Dembiński i Jerzy Koszycki, dr. medyc.

Dembiński z Dembian Hieronim nob. z Anną Broniowską 24. lutego 1647.[2]) Św. Franciszek z Dembian Dembiński, podkomorzy krak., i Samuel Czarnocki, miecznik krak. Ben. Albert z Lipnik Lipnicki, sufrag. krak.

Dębiński Jan gener. z Krystyną Morską 30. września 1674. Św. Piotr Slatkowski,[3]) kasztelan sochaczewski, i Jan Pieniążek, star. oświęcimski. Ben. Andrzej Trzebicki, biskup krak.

Dobrzycki Stanisław nob. z Zofią Kwaśniowską wdową 12. października 1675.

Drozdowski Mikołaj nob. z Anną Strzemeską... czerwca 1665. Ben. Jerzy Januszowicz, dr. ob. praw, dziekan sandomierski.

Drzemlik Aleksander nob. z Magdaleną Łodzińską 26. września 1673. Św. Piotr Cuszowski i Marcin Fiksowski.

Duńczewski Jan nob. de Łazy z Agnieszką Piaskowską 12. lipca. 1665. Św. Grzegorz Tabaszowicz i Adam Świderski.

Dunin de Skrzynno Albert gener. z Izabelą Dębińską 17. listopada 1667. Św. Aleksander Minor, podczaszy chełmski, Michał Świechowski i Jan de Skrzynno Dunin.

Dutkiewicz Stefan excel. dr. filozof., z Barbarą Duglaszówną de Lubownia 5. lutego 1662. Św. Jacek Łopacki i Albert Sleszkowski, doktorzy medyc., rajcy krak. Ben. Jan Chryzostom Bodzanta, dr. ob. praw, kan. gnieźnień. i krak.

Dzianotty Piotr nob. z Justyną Kortinówną 11. maja 1653. Św. Andrzej Cieniewic i Franciszek Cyrus, rajcy krak. Ben. Piotr Gembicki, biskup krak.

Dzianotty Piotr nob. z Jadwigą Gołuchowską 14. czerwca 1671. Św. Franciszek Szembek sta. biecki, i Władysław Lubowiecki, sędzia ziem. krak.

Espach Jerzy Jan nob. z Jadwigą Domaracką 15. maja 1676. Św. Piotr Dellagranzy i Jan Skalski.

Fabris Mikołaj (Venetus) nob. z Katarzyną Kociełkowicową wdową 18. września 1664. Św. Oktawian Facheris, Gaudenty Zacherla i Rudolf Dellafoppa[4]).

Forster Jerzy nob. obywatel i księgarz gdański, z Anną Konstancyą Reynekierówną 20. maja 1652. Św. Stanisław Kondrat, Marcin Paczoska i Sebastyan Zacherla, rajcy krak.

Frelin Wilhelm Jan nob. z Jadwigą Łopaczanką (Łopacką) 21. czerwca 1654. Św Jacek Łopacki i Piotr Gołecki, rajcy krak.

Garbini Paschacyusz (Venetus) nob. z Franciszką Priamówną (Priami) 26. stycznia 1671. Św. Jakób Reynekier i Marek Antoni Moriconi.

Gawroński Aleksander nob. z Bogumiłą Waczowską 28. stycznia 1646. Św. Mikołaj Oborski, kan. krak., i Aleksander Płaza, star. brzeźnicki. Ben. Marcin Gawroński, kan. krak.

Gidzler Marcin nob. z Konstancyą Schmidówną 30. lipca 1665. Św. Marek Antoni Morikoni, sekretarz król., Franciszek Morikoni i Walenty Schmid, rajca krak.

Gierbiewic Piotr nob. z Zofią Porembiuszówną 8. lutego 1659.

Głuchowski Kazimierz nob. z Jadwigą Behmówną 22. lipca 1673. Św. Jacek Łopacki, dr. med., Stanisław Krauz, rajca krak., i Jakób Żywiecki, wójt najwyższego prawa magdebur. na zamku krak.

Gniewosz Jan gener. z Teresą Glińską, córką Adama stolnika sandomierskiego, 18. lutego 1676. Św. Jan z Pieskowej Skały Wielopolski, stolnik kor., star. krak., nowotarski i bocheński.

---

[1]) Omissis bannis de licentia Alberti de Lipniki Lipnicki, suffrag. cracov.
[2]) In lapidea Illustriss. D. Stanislai Lubomirski, palatini cracov. (pałac spiski w rynku.)
[3]) Niesiecki pisze: Sładkowski, zob. Herbarz, wyd. lipskie T. I. str. 322.
[4]) Zob. Ptaśnik: Gli Italiani a Cracovia. p. 34 i 37. W metrykach zapisano: Cacheris, Della Joppe.

Godaczewski Albert nob. z Katarzyną Michniewską 3. marca 1669. Św. Józef Koziarowski i Stanisław Pawlikowski.

Gołecki Jacek nob. z Anną Kłosowicówną 24. lutego 1658. Ben. Mikołaj Sulikowski, kan. św. Anny, profesor jagiel.

Gostwicki Adam gener. z Maryanną Romanowską 11. czerwca 1675.[1])

Grabiński Jakób nob. z Anną Cezary wdową 16. lutego 1665. Św. Andrzej Ulatowski i Andrzej Belli, rajca krak. Ben. Stanisław Cezary, kanonik z Raciborowic, prob. w Koniecpolu, protonotaryusz apostolski.

Grabkowski Jan gener. z Zofią Rarowską 4. czerwca 1676.

Gros Franciszek nob. muzyk król., z Teresą Chełmiecką 29. września 1664. Św. Maciej Kazimierz Treter, dr. obojga praw, sekretarz król., i Błażej Krusowski, bakałarz filozofii i nauk wyzwol. Ben. Albert Konstanty Wośniowski, prob. w Skawinie, pleban w Tyńcu.

Grot Maciej nob. z Maryanną Gilowską 16. lutego 1649.[2]) Św. Krzysztof Rupniowski, komornik król., i Stanisław Lanckoroński sta. małogoski. Ben. Wespazyan Lanckoroński, prob. z Bobrownik.

Gubernatin Jan gener. z Zofią Proszowską 5. lutego 1667. Św. Andrzej Goryński i Stanisław Latoszyński.

Gwardziński Jan nob., podżupek olkuski, z Zuzanną Gędzicką 4. listopada 1668. Św. Floryan Barzcowic[3]) dr. filozof. i nauk wyzwol., pisarz olkuski, Jakób Gwardziński i Gabryel Ochocki, dr. medyc.

Hippolit Kasper nob. z Magdaleną Żywiecką 21. października 1646. Św. Maciej Wojeński i Rafał Delpace, rajcy krak.

Irowski Wawrzyniec nob. de Zegartowice z Katarzyną Wośniowską de Sosnka 2. marca 1666. Św. Jan z Przybysławic Oraczowski i Jan Szembek.

Jagniątkowski Jan nob. z Katarzyną Białobrzeską 10. lutego 1671. Św. Władysław Lubowiecki, sędzia zs. krak. i Jan Jagniątkowski. Ben. Andrzej Pieńkowski, kan. krak., sekretarz król.

Janicki Hieronim nob. z Zofią Pankówną 25. lutego 1664. Św. Adam Maniecki, Marcin Lipski i Jan Różański. Ben. Stanisław Żelazowski, prob. wielicki.

Janikowski Piotr, excel. dr. filozof. i medyc., z Anną Gierzmanówną 27. lutego 1661.

Januszewski Mikołaj nob. z Anną Jaroszowską 10. stycznia 1670. Św. Mikołaj Fabris, Jan Kortyn (Cortini) dr. medyc., i Stanisław Wilkowic.

Jarocki Jan nob. z Barbarą Mosińską 3. listopada 1674. Ben. Albert Łancucki, dr. obojga praw, kan. krak.

Jarzyna Abraham nob. z Rudek, wojski rawski z Anną z Lipia Dębińską 25. kwietnia 1667., Św. Stanisław Rozrażowski, kan. krak., i Jan Wojeński. Ben. Stanisław z Brzezia Wojeński, kan. krak., prob. gdowski.

Joanelli[4]) Sylwester nob. z Katarzyną Furmankowicówną 13. stycznia 1664. Św. Franciszek Cyrus, burmistrz, Albert Sztamet i Marcin Lochman, rajcy krak.

Jordan Jerzy gener. z Heleną Drohojowską 8. lutego 1671. Św. Władysław Lubowiecki, sędzia, zs. krak., Franciszek z Zakliczyna Jordan, sta. dobczycki, i Teodor Lacki, marszałek nadworny litewski.

Jugiewicz Benedykt, excel. dr. ob. praw, z Anną Roikowską 27. lutego 1650. Św. Gabryel Ochocki i Franciszek Roliński, doktorzy medyc., rajcy krak. Ben. Kazimierz książę Czartoryski, kan. krak.

Kamieński Aleksander nob. z Elżbietą Winogórską 11. kwietnia 1676.

Kamieński Jan nob. z Reginą Wróblowską 25. listopada 1666. Św. Jan Lipski i Tomasz Więczkowic.

Karbiński Melchior nob. z Elżbietą Rynthówną 23. stycznia 1661.

Karliński Stanisław nob. z Jadwigą Jankowską 16. lutego 1669. Św. Marcin Świerczowski i Jan Wrzosowski.

Karniński Józef nob. de Karniszyn z Maryanną Garlicką 23. listopada 1664. Św. Kazimierz Kulwiński, Mikołaj Dembiński, Maciej Borowski i Jan Jagniątkowski.

---

[1]) Omissis bannis de licentia Nicolai Oborski, suffrag. cracov.

[2]) In domo privata de licentia Alberti Lipnicki, suffrag. et vicarii gener. cracov.

[3]) Muczkowski: Stat. et lib. promot. p. 325, pisze: Barsczewicz.

[4]) Posiadał znaczne majętności we Włoszech, Krakowie i Węgrzech, pozostawał w służbie cesarskiej przeciw Turkom i Tekelemu, służył wodzom cesarskim nieraz gotówką i był ich liwerantem. Zob. Ptaśnik: Z dziejów kultury włoskiego Krakowa. str. 124. — Żywot swój zakończył w Krakowie i tamże pogrzebany. Testament jego w księgach ławniczych krakow. z 10. lutego 1684. r.

Karkutowic Jan nob., ławnik najwyższego prawa magdebur. na zamku krak. z Anną Rudzką 25. września 1672.[1]) Św. Benedykt Żegota i Walenty Matuszowski. Ben. Jan Rudzki, kan. W. Św., profesor. jagiel.

Karkutowic Jan nob., ławnik najwyż. prawa, z Agnieszką Adamowiczówną 5. stycznia 1675.

Kawczyński Albert nob. z Reginą Białoszowską 13. lipca 1670.

Kawecki Piotr nob. z Konstacyą Anną Popławską 14. lutego 1669. Św. Symforyan Lipski i Stanisław Żmudzki.

Kącki Szymon nob. de Gruszów z Jadwigą Skrzybowską 4. lipca 1660. Św. Jakób Moszyński, Marcin Świerczowski i Daniel Skalski, obywatele krak.

Kąkolowski Aleksander nob. z Agnieszką Zembrzycką 27. lutego 1661. Św. Stanisław Pigłowski, i Jan Przytkowski.

Kędzierski Andrzej nob. z Reginą Denikowicówną 9. marca 1664.[2]) Św. Piotr Kamieński i Jan Grodzicki, obywatele krak. Ben. Jan Mogilański, pleban z Budzanowa.

Komeski Stanisław gener. z Trzebińską 13. czerw. 1674.

Komornicki Hieronim gener. z Katarzyną Leńczowską wdową 23. sierp. 1648. Św. Szymon Solecki i Joachim Pisarski.

Konecki Albert nob. z Elżbietą[3]) Pernusówną 2. lut. 1653. Św. Adam Nagoth i Franciszek Roliński, dr. medyc., rajcy krak.

Koniecpolski z Koniecpola Przedbor Jan gener. z Barbarą Hallerówną 6. listop. 1650 Św. Jan Suchodolski, prob. niepołomski, Hieronim Gabryel i Hieronim Dembińscy.

Kossa Jerzy nob. z Anną Rotyna 10. maja 1676.

Koziarowski Józef nob. z Dorotą Godaczowską 7. stycz. 1668. Św. Andrzej Zbylitowski i Jan Babski.

Kożuchowski Aleksander nob. z Justyną Rudnicką alias Rynthówną 4. sierp. 1670. Św. Hieronim Aleksander Kruszelnicki i Jan Rynth.

Krasuski Albert nob. z Katarzyną Słomnicką 9. lut. 1673. Św. Przyłęcki z Przyłęk i Stanisław Zdanowski. Ben. Paweł Sarnowski, kan. krak.

Krauz Andrzej nob. z Elżbietą Puczkówną 15. listop. 1671.

Krauz Krzysztof nob. z Barbarą Rozdzyną wdową ze Lwowa, 15. lipca 1673. Św. Jan Pernus i Stanisław Krauz, rajcy krak., Maciej Kuczankowic i Jakób Mościcki, rajcy lwowscy.

Krzemieński Michał nob. z Anną Wiśniowską 13. czerw. 1676. Św. Aleksander Załuski i Jan Garlicki.

Kucharski Sebastyan nob. z Katarzyną Kawulowicową wdową 20. listop. 1667. Św. Piotr Michalski i Jan Rozwadowski.

Kucharski Sebastyan nob. z Agnieszką Rosłowicówną 12. stycz. 1670.

Kulpiński Jan nob. z Agnieszką Rojkówną 16. lipca 1676. Św. Jan Komanowski i Albert Wyrzykowski.

Kurowski Franciszek nob. z Elżbietą Przybysławską 24. lut. 1658.

Kurcz Henryk Jan gener., chorąży cesarskiego wojska, z Anną Maryą Therin 18. lut. 1659. Św. Krzysztof Flayszer, kapitan, Daniel Piler, chorąży, i Jan Karol Reyttner porucznik tegoż wojska[4]).

Lasota Stanisław Albert nob. z Zuzanną Kozłowską 21. lutego 1669. Św. Jacek Dąbski, kasztelan biecki i Władysław Lubowiecki, sędzia zs. krak.

Lelowski Andrzej nob. z Anną Słowikowską wdową, 17. lutego 1647. Św. Mikołaj Wolski i Aleksander Lelowski.

Leńczowski Stanisław nob. z Teresą Schedlówną 25. sierpnia 1671. Św. Jan Pernus i Mikołaj Schedel.

Leszczyna Marcin, claris. et excel. dr. med., z Zofią Słowikowską 1. października 1664. Św. Maciej Kazimierz Treter, dr. ob. praw, sekretarz król., i Marcin Lochman, rajca krak.

---

[1]) Omissis bannis de licentia Nicolai Oborski, suffrag. cracov.

[2]) Die 9. martii, quae fuit dominica 2 quadragesimae, ex dispensatione Nicol. Oborski, sufrag. cracov.

[3]) Haec Elisabetha defuncta eodem anno 18. augusti.

[4]) W latach 1657 – 1659 stały załogą w Krakowie sprzymierzone z królem Janem Kazimierzem wojska Leopolda I., cesarza rzymskiego, króla węgierskiego. Wielu z pomiędzy żołnierzy tegoż wojska, wstąpiło w związki małżeńskie w Maryackim kościele. Liczne o tem zapiski w metrykach od listop. 1657 do 4. sierpn. 1659.

Lipnicki Stanisław nob. z Zofią Więczkowicówną 2. lutego 1671. Św. Albert Godaczewski i Albert Kopernicki.

Łubawski Jan nob. z Anną Rzepecką 14. lipca 1653. Św. Paweł Kielerowic i Maciej Czernicki.

Luboracki Jan nob. z Anną Gumińską 5. marca 1658. Św. Albert Malinowski i Marcyan Chełmski.

Lupi Franciszek (Clavenensis) nob. z Teresą Czeską, córką Andrzeja i Barbary małż., 24. lutego 1658[1]).

Łasko Stefan nob. z Cecylią Łącką 1. marca 1650. Św. Daniel Rorański i Franciszek Dunin.

Łodziński Mikołaj nob. z Barbarą Rupniowską 25. października 1654.

Łosiński Stanisław nob. z Teodorą Żychlińską 21. stycznia 1663.

Łukieskiewicz Szymon nob. z Urszulą Grodzicką 13. lutego 1668. Św. Piotr Czarny i Jan Sroczyński.

Maciejowski Stanisław nob. z Katarzyną Rupniowską 9. marca 1666. Św. Joachim Pisarski i Sofoniasz Zbylitowski.

Markowski Mateusz Stanisław nob. z Jadwigą Szczepkowicówną 31. stycznia 1664. Ben. Samuel Furmankowic, dr. ob. praw, kan. W. Św., profesor jagiel.

Marsini Krzysztof gener., sekretarz król. z Cecylią Rozalią Smidłową wdową 9. stycznia 1661 Św. Karol Affaita, kan. warmiński, sekretarz król., i Izydor Affaita, architekt król.

Mechoni Stefan nob. z Magdaleną Delpacówną 26. listopada 1673. Św. Antoni Lukini, burmistrz, Gaudenty Zacherla, ławnik krak.

Męciński de Kurozwęki Albert gener. z Jadwigą de Gołcza Zeliszowską 12. stycznia 1676. Św. Franciszek de Pilcza Koryciński, stolnik krak., Albert Giebułtowski i Stefan Męciński. Ben. Piotr Jordan, kan. krak.

Mężyk Jan nob. z Anną Batkowską 1. lipca 1663, Ben. Albert Łancucki, dr. ob. praw, kanclerz kollegiaty W. Św., profesor jagiel.

Miechurski Bartłomiej Jan nob. z Agnieszką Janowską 22. listopada 1671.

Minich Andrzej nob. z Warszawy z Zofią Czeską 29. listopada 1670. Św. Albert Sztamet i Andrzej Gładyszewic, obyw. krakowscy.

Mojecki Jan nob. z Zuzanną Urbańską 3. lipca 1664. Św, Jan Słupski i Jan Gdowski.

Morykoni Mateusz nob. z Magdaleną, wdową po Stanisławie Kłosowicu rajcy krak. 19. stycznia 1676.

Nagoth Tobiasz nob., kapitan król., z Anną Latorzanką 23. maja 1672. Św. Teodor Koryciński, stolnik krak. i Andrzej Zgłobicki. Ben. Jan Mikołaj Kasztulski, kan. kielecki.

Narębski Piotr nob. z Elżbietą Lasocką 26. stycznia 1671. Św. Zygmunt Palczewski, wojski stryjski i Gaudenty Zacherla.

Niezabitowski Paweł nob., z Zofią Tomaszowczanką 26. listopada 1673.

Nizielski Szymon nob. z Barbarą Łagocką 26. sierpnia 1673. Św. Adam Drużyński i Jan Karkutowic, ławnik najwyż. prawa magdeburskiego na zamku krak. Ben. Mikołaj Oborski, sufrag. krak.

Nowotarski Jan nob. z Katarzyną Lekstonową 6. października 1658. Św. Stanisław Zatorski i Jan Skomroszkowicz.

Ochętkowski Albert nob. z Zofią Gozdziejowicową wdową 25. listopada 1665. Św. Stanisław Wilkowicz i Albert Siekielowicz, ławnicy najwyższego prawa magdeburskiego na zamku krak.

Ochocki Gabryel, excel. dr. med., z Anną Spinkówną, córką Stanisława Spinka dra ob. praw, 27. lutego 1669. Św. Gabryel Ochocki (ojciec), dr. med., i Jan Pernus, rajcy krak.

Oleśnicki Zygmunt nob. z Beatą Konstancyą Myszkowską 3. lutego 1649. Św. Władysław Myszkowski, margrabia na Mirowie. Ben. Piotr Zbylitowski, kan. łęczycki.

Opatkowski Stefan nob. z Ewą Gierzmanową wdową 21. stycznia 1658. Św. Jan Romanowicz rajca krak. i in.

Orłowski Bernard, chorąży król., z Anną Urszulą Wojakowską 23. października 1672.

Orsetti Wilhelm nob. z Heleną Pilchowską 3. września 1672[2]). Św. Franciszek Orsetti, sta. knyszyński i Jerzy Romuald Schedel. Ben. Piotr Kazimierz Orłowski, scholastyk W. Św. kantor tarnowski, kan. krak., pleban z Kosocic.

---

[1]) Omissis bannis et in domo privata de licentia Nicol. Oborski, sufrag. cracov., sede vacante administratoris episcopatus.

[2]) Omissis bannis de licentia Nicolai Oborski, suffrag. cracov.

Ossowski Samuel nob z Maryanną Dąbrowską 21. października 1653. Św. Michał Dobrzywiński i Albert Karniowski.

Ostrowski Kazimierz nob. z Anną Przyborowską 19. maja 1669. Św. Stanisław Wierzbięta i Jan Zaleski, dworzanie Mar. Zebrzydowskiej, wojewodziny krak.

Ostrowski Stefan nob. z Teresą Białobrzeską wdową 17. września 1648. Św. Stanisław Zawadzki i Wacław Wiktor.

Osuchowski Mikołaj nob. z Jadwigą Silnicką 25. lutego 1664. Św. Stanisław Padowski i Macin Kącki, obywatele krak.

Otwinowski Jerzy gener. z Heleną Białobrzeską 13. października 1675[1]). Św. Michał Czerny, sta. parnawski, Mikołaj Otwinowski, i Jakób Rojowski, cześnik dobrzyński.

Palamini Józef nob. z Magdaleną Furmankowicówną 21. sierpnia 1663, Św. Jan Paweł Celary, generał major wojsk król. i Piotr Dzianotty. Ben. Mikołaj Sulikowski, dr. teol. i profesor jagiel., kan. u św. Floryana.

Paszkeim Marcin nob., aptekarz król., z Teresą Frusinelli 5. marca 1676[2]). Św. Stanisław Segnic, rajca krak., Sebestyan Szelerth, rajca warszaw., i Hieronim Kosiński, superintendent ceł król. w Małopolsce. Ben. Józef Bernardyn Zebrzydowski, kan. krak.

Pawłowski Jan nob. z Konstancyą Gocławską 18. czcrwca 1675. Św. Samuel Gocławski, Aleksander Błeszyński i Stanisław Rzeszowski.

Pełka Zacharyasz nob. z Anną Solomońską 3. marca 1647. Św. Stefan Zółtowski i Franciszek Delpace. Ben. Szymon Starowolski, kan. krak.

Pestelocci Antoni Piotr (Vincentinus) nob. z Teresą Bełzianką 23. czerwca 1647. Św. Jerzy Pipan i Rudolf Cortini.

Pilecki Stanisław Piotr nob. z Katarzyną Rynthówną 14. lutego 1665. Św. Albert Górnicki, Stanisław Piechowic i Piotr Siemoński.

Pląskowski Kazimierz Franciszek nob. z Zofią Konstancyą (nieoznaczoną) wdową 31. lipca 1670.

Politiani Józef nob., dr. medyc., z Anną Eufemią Zacherlanką Cortini wdową 31. marca 1674. Św. Bonawentura Briganti, rajca, Gaudenty Zacherla, Dyonizy Zacherla, ławnicy krak. i Stefan Mechoni.

Porayło Stanisław nob. z Zofią Czeczotową 20. października 1672. Św. Albert Kobielecki i Albert Amfilkowic.

Porębski Paweł nob. z Katarzyną Turczanką 25. sierpnia 1665. Św. Franciszek Cyrus, rajca, i Grzegorz Szalewicz, ławnik krak. Ben. Stanisław Jurkowski, dr. teol., prob. u św. Floryana.

Priami Jerzy nob. z Zuzanną Cyrusową wdową 6. października 1669[3]). Św. Jan Pernus, rajca krak., Andrzej Paczanowski i Jerzy Schedel.

Prosperis de Filip nob., dr. medyc., z Zofią Cartellina wdową 18. września 1665. Św. Franciszek Cyrus, rajca krak., Benedykt Amadei i Andrzej Rogowski. Ben. Kazimierz Waxman, kan. krak.

Proszyński Krzysztof nob. z Konstancyą Nidecką 24. sierpnia 1655[4]). Św. Aleksander Nidecki i Tomasz Brzeziński.

Przybeiski Franciszek Albert nob. z Katarzyną Dobrzycką 11. maja 1659. Św. Mikołaj Słowikowski, archipresbyter, dr. teol. i obojga praw, i Jan Dobrzycki, kan. skalbmierski.

Przyłuski Jan nob. z Katarzyną Duraczkówną 26. października 1664. Św. Jan Dniowski i Marcin Sopiński.

Radoszewski Władysław nob. z Katarzyną Krupkowską 24. lutego 1664. Św. Stanisław Piaskowski i Albert Zyznowski.

Rap Andrzej nob. z Justyną Słowikowską 31. lipca 1650.

---

[1]) Omissis bannis de licentia Nicolai Oborski, suffrag. cracov.

[2]) In domo privata, omissis bannis et tempore quadragesimali, dispensante Nuntio Apostolico, Francisco Martelli.

[3]) Omissis bannis ex dispensatione Nuntii Apostolici, Galeatii Marescotti.

[4]) Uderzająco mało, zaledwie 5 ślubów szlacheckich zanotowano w r. 1655. I nie dziw, był to bowiem rok najazdu Szwedów na Polskę i ich pobytu w Krakowie, gdzie gospodarowali na dobre od 18. października 1655 aż do 30. sierpnia 1657.

Reich Krzysztof nob., podwójci piotrkowski, z Ewą Rodzierówną 25. sierpnia 1668. Św. Jakób Żywiecki, wójt najwyższego prawa magdeburskiego na zamku krak., Andrzej Węgrzynowic i Jakób Sterling, rajca piotrkowski.

Reynekier Jakób, claris. filozof. i medyc. dr., z Jadwigą Pernusówną 25. lipca 1655.

Reynekier Stanisław Jakób, claris. medyc. dr., z Justyną Teresą Bestici 14. maja 1663.

Rezler Kazimierz Albert, claris. filozof. i medyc. dr., z Agnieszką Paulurówną 18. lutego 1676.

Rogaliński Władysław nob. z Maryanną Pisarską wdową 28. czerwca 1676. Św. Adam Misiowski i Nabor Rudnicki.

Rojowski de Rojowo gener., podczaszy dobrzyński, z Ludwiką z Przybysławic Solecką 11. października 1663. Św. Jan Wielopolski, kasztelan wojnicki, i Stanisław Skarszewski, kasztelan małogoski, sta. samborski. Ben. Stanisław Prokop Gołuchowski, prob. z Bejsca.

Roliński Franciszek claris. z Krystyną Zalaszowską 28. stycznia 1652. Św. Adam Nagoth, burmistrz, i Stanisław Kondrat, rajca krak.

Rozyni Jan nob. z Agnieszką Gierzmanówną 8. marca 1666. Św. Dyonizy Zawadzki, wikary kościoła Maryackiego i in. Ben. Adam Sztamet, dr. ob. praw, prob. z Wiśnicza.

Rudnicki Piotr nob. z Justyną Rynthówną 4. marca 1666[1]). Św. Stanisław Rożanka, podstarości biecki, Adam Węglowski i Jan Kempicki.

Rudnikowski Zygmunt Stanisław nob. z Agnieszką Czerną 23. lutego 1664.

Rylski Stefan nob. z Anną Łodzińską 3. lutego 1650. Św. Sebastyan Łodziński i Piotr Baranowski.

Rzuchowski Piotr nob. z Elżbietą Lubnicką wdową 5. lutego 1660. Św. Stanisław Piechowic i Floryan Drozdowski.

Sadowski Kazimierz nob. z Krystyną Grynfeltcówną 9. lipca 1671. Św. Stanisław Sadowski, Stanisław Zaboklicki i Jan Krzemieniowski.

Schedel Romuald Jerzy nob. z Cyryllą Fakierysową (Facheris) wdową 17. stycznia 1674.

Schedel Romuald Jerzy nob. z Anną Zaleyską 30. sierpnia 1676. Św. Jakób Reynekier, dr. medyc., Franciszek Cyrus i Jan Pernus, rajcy krak.

Siedlecki Paweł nob. z Barbarą Podgorzanką 25. listopada 1646. Św. Paweł Mankiewic, dr. medyc., i Jacek Brożek, obywatel krak.

Siemoński Jakób nob. z Teresą Pruszyńską 15. stycznia 1665. Św. Andrzej Kmita, Olbracht Nekanda Trepka, Samuel Chyłomski i Stanisław Pruszyński.

Sikorski Albert nob. z Dorotą Cyrusówną 26. czerwca 1667. Św. Franciszek Roliński i Jacek Łopacki, doktorzy medyc., rajcy krak. Ben. Mikołaj Żelazowski, kan. W. Św.

Skalski Jakób nob. z Magdaleną Ciechanowską 24. listopada 1674. Ben. Bonifacy Slaszyński, provincialis conventus S. Spiritus de Saxia.

Szleszkowski Albert, excel. filozof. i medyc. dr., z Anną Zuzanną Mucharską, córką Piotra filozof. i med. doktora, profesora w akademii krak. i lekarza król. i Zuzanny Schelderówny małżonków, 15. listopada 1654. Św. Albert Kucharski, kan. krak., i Jan Suchodolski, prob. wielicki, pleban niepołomski. Ben. Jan Tarnowski, arcybiskup lwowski.

Sławek Szymon nob. z Anną Cierniechowicową 9. sierpnia 1655. Św. Jan Biskupski i Jan Gawiński[2]).

Stadnicki Jan nob. z Katarzyną Powęską 5. lutego 1662. Ben. Paweł Dominik Sarnowski, dr. teol. i ob. praw, kan. krak. i poznański, sekretarz król.

Sternacki Andrzej gener. z Anną Solecką 27. grudnia 1655[3]).

Stocki Krzysztof nob. Dorotą Wąsażanką 25. lutego 1661.

Stokowski Jan nob. z Teresą Chaczowską 11. lutego 1668. Św. Jan Różański i N. Chaczowski.

Straszowski de Straszow Piotr gener. z Agnieszką Octavia 17. lutego 1670. Św. Aleksander Strasz i Andrzej Ulatowski.

Swiderski Andrzej nob. z Elżbietą Koźlicką 18. listopada 1674. Św. Jan Wolfowic i Stanisław Bieliński.

Szopiński Marcin nob. z Katarzyną Palczowską 16 listop. 1659.

Tabaszowski Andrzej nob. z Katarzyną Stanisławską 20. listopada 1667. Św. Jacek Dąbski, kasztelan biecki, i Władysław Lubowiecki, sędzia zs. krak.

---

[1]) In domo privata ex dispensatione Nicolai Oborski, suffag. cracov.

[2]) Sielankopisarz polski, zob. Estreicher: Bibliografia T. XVII. str. 43—45.

[3]) Bannis omissis, in domo privata de licentia Simonis Starowolski, canon. crac.

Tarnowski Maciej gener. z Maryanną Kochańską wdową 13. grudnia 1665[1]) Św. Jacek Dembiński i Grzegorz Dziedzicki, wikary kośc. Maryac. Ben. Jan z Tarnowa Tarnowski, arcybiskup lwowski.

Tauburt Andrzej nob. z Małgorzatą Tucówną (Tucci) 13. kwietnia 1667. Św. Andrzej Szelezecki, komornik ziemski krak., i Wentura Bringanti, rajca krak.

Trzebicki Aleksander Michał nob. z Zofią Czapliną 14. stycznia 1670. Św. Jan Jagniątkowski i drugi Jan Jagniątkowski. Ben. Zygmunt Zaboklıcki, kan. św. Jerzego na zamku krak.

Tuczy (Tucci) Piotr nob. z córką Filipa Forconi 12. września 1668.

Waligórski Stanisław nob. z Agnieszką Zakrzewską 22. stycznia 1667.

Wielowiejski Ludwik nob. z Krystyną Lipieńską (Lipińską) 21. lutego 1651.

Wielowiejski Mateusz Stanisław nob. z Zofią Karlińską 4. czerwca 1669. Św. Stefan Kazimierz Iwański i Ludwik Rylski.

Wierzbowski z Wielkiego Chrząstowa Hieronim gener., chorąży łęczycki, z Maryanną z Przyłęk Komorowską wdową 7. marca[2]) 1649. Św. Samuel Stokowski i Jan Skórzowski. Ben. Wawrzyniec Gębicki, kan. krak.

Wiśniowskl Jan nob. z Eufrozyną Leyfarówną 16. sierpnia 1676. Św. Andrzej Karwicki, podstarości krak., Stanlsław Rożanka, pisarz grodz. krak., i Stanisław Krauz, rajca krak. Ben Andrzej Pieńkowski, kan. krak.

Wiśniowski Paweł nob. z Dorotą Górską wdową 29. stycznia 1665.

Wolanowski Marcin nob. z Teresą Zwoleńską 23. maja 1647. Św. Krzysztof Lipczycki, Stanisław Obrębski i Adam Malinowski, obywatel krak.

Wolecki Marcin gener. z Elżbietą Wolecką 10. sierpnia 1670. Św. Jerzy Czechanowski i Michał Chlebowski.

Wosińki Stanisław, excel medyc. dr., sekretarz król., z Teresą Pestelocci 13. listopada 1670. Św. Jerzy Pipan, sekretarz król., Antoni Lukini i Walenty Wosiński, obywatele krak.

Wygnański Kazimierz nob. z Katarzyną Sadkowską 11. lipca 1660.

Zaydlic Franciszek nob., pisarz krak., z Konstancyą Maryą Czeską, córką Andrzeja, 25. kwietnia 1660. Św. Synowie nieżyjącego Stefana z Pilicy Korycińskiego[3]), kanclerza wielkiego koronnego.

Zbiński Bartłomiej nob. z Miechowa z Zofią Jaskulską 6. lntego 1663.

Zdziański Franciszek Piotr nob. z Teresą Urszulą Kesselutówną 4. lutego 1668. Św. Marcin Lipski i Jerzy Wolfowic.

Zmiącki Adam nob. z Agnieszką Młoszowską 29. lutego 1672[4]). Św. Andrzej Lesiowski i Stanisław Miłoszowski. Ben. Jan Dobrzycki, kan. skalbmierski.

Zmijowski Wacław nob. z Justyną Kożuchowską 28. listopada 1671. Św. Kazimierz Rabsztyński.

Zuliński Jan gener. z Teresą Garlicką 4. sierpnia 1667. Św. Franciszek Szembek, sta. biecki, i Jan Potocki, stolnik bełski.

Zychlini Dominik, excel. filozof. dr., z Teresą Winiarską wdową 30. listopada 1669.

Zyrzeński Jan gener. z Katarzyną Młoszowską 9. listopada 1649[5]). Św. Samuel Młoszowski i Mikołaj Ostrowski.

Zyznowskl Maciej nob. z Konstancyą Dobrownicką 8. lutego 1655. Św. Jan Odrzywolski i Grzegorz Rojkowski.

Żywiecki Jan nob. z Magdaleną Kłosowicówną 8. lutego 1676. Ben. Gabryel Węgrzynowic, oficyał pilzneński.

---

1) Omissis solennitatibus in domo privata.

2) Die 7 martii, quae fuit dominica 3 quadragesimae, ex dispensatione Loci Ordinarii (Petri Gębicki) in domo privata.

3) Zmarł w zamku w Ojcowie 6. lipca 1658. Zob. Konst. Hoszowski: O zasługach rodziny Korycińskich. Kraków 1862. str. 31.

4) Omissis bannis de licentia Nicolai Oborski, suffrag. cracov.

5) Bannis omissis de licentia ordinarii loci (Petri Gębicki).

*Ks. Jan Sygański S. J.* (Kraków).

Nakładem Tow. heraldycznego. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, Lindego 4.